Nr. 296. Środa, 29 Grudnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 83.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 24 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 *K*

Zamiejscowa:

rocznie . . . . . 32 *K — h*
półrocznie . . . . . 16 *K — h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K — h*
miesięcznie . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują »Przewodnik Naukowo i Literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

»Przewodnik« prenumerowany osobno kosztuje:

rocznie . . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska" rozpoczyna z pierwszym stycznia setny rok istnienia. W fejletonie, obok listów z Warszawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Maryana Gawalewicza, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Kornela Makuszyńskiego, Elizy Orzeszkowej, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Gabryeli Zapolskiej, Henryka Zbierzchowskiego i w.i Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego" posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: dr. Samuela Timberga, Józefa Klimka i Jana Wodeckiego, oraz bośniacko-hercegowińskiego prowizorycznego auskultanta Jana Hordyńskiego.

Władysław Winiarski, rządowo upoważniony geometra cywilny, przeniósł siedzibę urzędową z Sądowej Wiszni do Mościsk.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 grudnia b. r. l. XVII 8242/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawodań c. k. starostw, przedłożonych od 18 do 25 grudnia 1909, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 grudnia.

Sprawy Monarchii.

(Nowi parowie. — Budowle inwestycyjne na liniach kolei Północnej. — Ankieta w sprawie wychowania fizycznego).

Z Wiednia donoszą: Najj. Pan zamianował członkami Izby panów: dziedzicznymi: szambelana, właściciela dóbr ks. Gotfrieda Hohenlohe-Langenburga; tajnego radcę, szambelana, emer. generała-majora, właściciela dóbr hr. Hugona Kalnoky'ego; szambelana, posła na Sejm, właściciela dóbr hr. Aloizego Mensdorf-Pouilly'ego; szambelana, posła na Sejm, właściciela dóbr, hr. Gotharda Trappa; szambelana, emer. rotmistrza, właściciela dóbr, hr. Ottokara Westphalen-Fürstenberga i tajnego radcę, b. Namiestnika, hr. Karola Zierotina;

dożywotnimi członkami: szambelana, właściciela dóbr, hr. Franciszka Colloredo-Mannsfelda; profesora Uniwersytetu czeskiego w Pradze, radcę Dworu, dr. Jarosława Golla; szambelana, posła na Sejm, właściciela dóbr, hr. Adama Gołuchowskiego; profesora Uniwersytetu czeskiego w Pradze, radcę Dworu, dr. Jana Horbaczewskiego; posła na Sejm, prezydenta Izby handlowej w Opawie, radcę komercyalnego, Henryka Janotę; tajnego radcę, posła do Rady państwa i Sejmu, b. Ministra, dr. Witolda Korytowskiego; emer. radcę legacyjnego, właściciela dóbr, hr. Maksymiliana Kübecka; profesora Uniwersytetu, radcę Dworu, dr. Adolfa Liebena; wielkiego przemysłowca, bar. Teodora Liebiga; członka Wydziału krajowego, adwokata dr. Leopolda Linka; tajnego radcę, szambelana, ambasadora u dworu włoskiego, hr. Henryka Lützowa; wielkiego przemysłowca, Hugona Noota; tajnego radcę, emer. szefa sekcyi, hr. Antoniego Pacego; posła na Sejm, opata Cystersów w Hohenfurth, Brunona Józefa Pammera; posła na Sejm, właściciela dóbr hr. Oskara Parish-Senftenberga; prezesa ewangelickiej naczelnej Rady kościelnej, szefa sekcyi dr. Hermana Pfaffa; profesora Uniwersytetu w Wiedniu, radcę Dworu dr. Eugeniusza Philipovica; wielkiego przemysłowca Aleksandra Richtera; prezydenta wiedeńskiego Bankvereinu Adolfa Schenka; emer. szefa sekcyi dr. Franciszka Stibrala; tajnego radcę, szambelana, generała konnicy, kapitana gwardyi hr. Aleksandra Uexkhuel-Gyllenbanda; profesora Uniwersytetu dr. Antoniego Willmanna; profesora Uniwersytetu, radcę Dworu Tadeusza Wojciechowskiego i literata Ottokara Antoniego Zeithammera.

Ogółem zamianował Najj. Pan 24 członków dożywotnich, a sześciu dziedzicznych.

*

11)

Oswald Balzer.

Jeszcze o punktach spornych pisowni polskiej.

(Ciąg dalszy).

Prof. Małecki (Gram. por. I. 222. II. 515) oświadcza się znowuż stanowczo za *-imi -ymi* we wszystkich trzech rodzajach l. mn., natomiast w 6 i 7 przyp. l. poj. przyjmuje końcówkę *-im -ym* w rodz. męskim, a końcówkę *-em* w rodz. nijakim.

Skąd te różnice? Odpowiedź da nam przypomnienie etymologii tych form i historyi ich pisowni.

Wiadomo, że chodzi tu o formy t. z. deklinacyi złożonej przymiotników, która jest połączeniem starożytnej ich deklinacyi rzeczownikowej z odpowiedniemi formami deklinacyjnemi zaimka *ji, ja, je;* więc *dobr-ji, dobra-ja, dobro-je* (z tego: *dobry, dobra, dobre), dobra-jego, dobry-jej, dobra-jego* (z tego: *dobrego, dobrej, dobrego)* i t. d. Kwestya etymologiczna ześrodkowuje się więc około dwu pytań: jakie są formy deklinacyjne zaimka *ji ja je,* i jakie powstają dźwięki skutkiem połączenia tych form z poprzedzającemi formami deklinacyi rzeczownikowej przymiotników. Co do przyp. 6 l. poj. ustaliła lingwistyka, że zarówno na rodzaj męski jak i nijaki zaimek przyjmuje kształt *jim,* i że po połączeniu z poprzednią formą (rzeczownikową) przymiotnika może dać tylko głos *-im -ym,* na oba rodzaje. W przyp. 7 l. poj. obu rodzajów tenże sam zaimek brzmi *jem;* złączony z przymiotnikiem dał on naprzód dopuszczalną w starszym języku długą *-em,* która po zatraceniu iloczasu przemieniła się w *-ém* (z pochylonem t. j. podobnie do *y* wymawianem *é),* z którego znowuż ostatecznie wytworzyła się forma z czystem *y: -ym,* dla obu rodzajów. W 6 przyp. l. mn. zaimek przybiera kształt *jimi* dla wszystkich trzech rodzajów; po spływie z rzeczownikową formą przymiotnika powstać tu może znowuż tylko brzmienie *-imi -ymi.* Etymologicznie usprawiedliwione tu są zatem w odnośnych przypadkach jedynie formy *-im -ym, -imi -ymi,* bez różnicy rodzajów. Słusznie też z tego punktu widzenia zwraca uwagę prof. Brückner na formy 2 i 3 przyp. l. mn.: *dobrych, dobrym,* które nawet w dzisiejszej mowie i pisowni wspólne są wszystkim trzem rodzajom, a utworzone zostały według tych samych prawideł co i tamte; zaczem i w innych omawianych tu wypadkach niema podstawy, ze stanowiska etymologicznego, do czynienia rozróżnienia w końcówkach, stosownie do różnicy rodzajów.

Pewne zboczenia od tych zasad etymologii wykazuje co do niniejszych form historya ich pisowni. Badania filologów stwierdziły tutaj co następuje: W w. XIV. i XV. przyp. 6 l. poj. przybiera stale zakończenie *-im -ym,* przyp. 7 l. poj. *-em,* przyp. 6 l. mn. *-imi -ymi,* zawsze bez odróżnienia rodzajów. Ta pisownia odpowiada jeszcze w całości etymologii wyrazów. Częściowo już w w. XV., a ostatecznie w XVI. końcówka 7 przyp. l. poj. upodabnia się do końcówki przyp. 6, t. j. zmienia się na *-im -ym;* choć trzeba tu dodać, o czem zwykle w zestawieniach tych nie wspomina się, że jeszcze w pierwszej połowie XVI. w. dzieje się czasem wprost odwrotnie, t. j. że przyp. 6 l. poj. przybiera częstokroć zakończenie *-em,* oczywiście bez rozróżnienia rodzajów. Pojawia się tu więc głos *e* wbrew etymologii. Równocześnie od XVI. w. upowszechnia się także dla 6 przyp. l. mn., obok *-imi -ymi,* pisownia *-emi,* używana bez różnicy dla wszystkich trzech rodzajów, i utrzymuje odtąd obok tamtej jako równorzędna, a ostatecznie bodaj czy nie przeważająca, aż do końca prawie wieku XVIII.; także w niektórych innych przypadkach, bliżej nas tu niezajmujących, n. p. w 3 przyp. licz. mn., obok prawidłowej, dziś powszechnie używanej *-im -ym,* używano czasem równorzędnie *-em (dobrym, dobrem mężczyznom).* I tutaj głos *e* we wszystkich tych zakończeniach jest nieetymologiczny. Na ogół, licząc chociażby tylko do końca w. XVIII., dadzą się tedy w pisowni tych form rozróżnić pewne odrębne fazy rozwojowe, wśród których nigdy wprawdzie nie przyszło do odróżniania końcówek według rodzajów, ale nieetymologiczny głos *e* zaczął w różnych po kolei przypadkach zdobywać sobie uznanie i zastosowalność obok etymologicznych form z głosem *i, y.*

Zestawiając przytoczone daty z omówionemi poprzednio teoryami naukowemi, możemy tedy stwierdzić, że pisownia Miklosicha i Vondráka jest ściśle etymologiczna, i to z uwzględnieniem najstarszej formy składników wyrazowych *(-ém* w 7 przyp. l. poj.); pisownia prof. Brücknera jest w zasadzie także etymologiczna, tylko że uwzględnia jeden z składników w późniejszem jego przekształceniu *(-ym* w przyp. 7 l. poj.); pisownia prof. Kryńskiego jest znowuż historyczna, dostosowana do norm, utartych w w. XVI.—XVIII., uwzględnia bowiem formy etymologicznie zasadne tylko o tyle, o ile one utrzymały się także w praktyce owych czasów, zresztą zaś dopuszcza także form etymologicznie niezasadnych *(-emi* w 6 przyp. l. mn.), o ile je przyjęła praktyka ówczesna.

Gdybyśmy powodować się mieli tylko etymologią lub historyą form dawniejszych, niewątpliwie nie byłoby nam wolno wyjść po za ramy, zakreślone przez owych uczonych; pisowni dzisiejszej, używającej różnych zakończeń w miarę różnicy rodzajów, nieuzasadnionej ani etymologią ani dawniejszą praktyką ortograficzną, musielibyśmy zaniechać stanowczo. Swoją drogą, znaleźlibyśmy się znowu w niemałym kłopocie, jak właściwie pisać. Prof. Brücknerowi wytknąłby Miklosich, że nie pisze *w dobrém człowieku,* prof. Kryńskiego strofowaliby Miklosich i Brückner, że dozwala pisać *dobremi ludźmi, białogłowami, dziećmi.* Idąc za zdaniem jednego z lingwistów, natknęlibyśmy na opozycyą drugiego; i tak znowu stalibyśmy bezradni, której tu trzymać się powagi.

Co na to wszystko mówi fonetyka dzisiejsza?

Dwaj pierwsi polscy autorowie gramatyk naszego języka, Szylerski (1770) i Kopczyński (1780), nie rozważywszy gruntownie etymologicznego procesu niniejszych formacyj, postawili zasadę, iż w 6 i 7 przyp. l. poj. rodzaju męskiego używać należy w przymiotnikach końcówki *-im -ym,* jak dotychczas, natomiast w tychże przypadkach rodzaju nijakiego, końcówki *-ém (e* pochylone), a to dla tego, że w pierwszym przyp. l. poj. przymiotniki rodz. męs. mają końcówkę *-i -y,* w rodz. nijakim zaś końcówkę *-e;* podobnież w 6 przyp. l. mn. w rodzaju męskim należy pisać *-imi -ymi,* w rodzaju zaś żeńskim i nijakim *-emi,* znowuż ze względu na końcówki odpowiednich przypadków pierwszych. Reguła była błędna, gdyż forma przyp. 1, która jest wypływem ściągnięcia deklinacyi złożonej, nie może sama przez się rozstrzygać o końcówkach innych przypadków, gdzie ściągnięcie to może dać inne głosy. Zarazem odstępowali tu obaj gramatycy od dotychczasowej praktyki ortograficznej, wprowadziwszy po raz pierwszy rozróżnienie końcówek według rodzajów, i przeciwstawiwszy sobie zakończenia z głoskami *i (y)* tudzież *e* w miarę tego, czy chodziło o rodzaj męski, czy nijaki, albo także i żeński.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wobec wyrażanej często w ostatnich czasach opinii, jakoby przedsięwzięte na liniach kolei Północnej budowle inwestycyjne były wykonane celem popierania tylko ruchu zagranicznego, przedewszystkiem pruskiego, półurzędowy komunikat wskazuje na to, że w pierwszym rzędzie wykonano budowle inwestycyjne, które miały na celu rozszerzenie i ułatwienie ruchu na własnych liniach; oraz usunięcie zastoju.

Komunikat wskazuje dalej na utworzenie dworca do ustawiania pociągów w Strasshofie, celem ułatwienia ruchu na dworcu wiedeńskim; wybudowanie dworca do ustawiania pociągów (*Rangieranlagen*) w Przerowie; rozszerzenie dworca w Ostrawie; rozszerzenie stacyj w Gänsendorfie, Angern, Lundenburgu, Hullein i Bielsku i budowę dworca wstępnego w Krakowie. Wszystko to służy wyłącznie interesom ruchu na liniach kolei Północnej.

Co do budowli na tych stacyach, które są połączone z pruską siecią kolejową, mianowicie w Dziedzicach i Szczakowie, to one również służą wyłącznie interesom austryackich kolei państwowych. Otwarcie pomocniczego dworca zewnętrznego w Boguminie przychodzi z pomocą ruchowi między pruskiemi kolejami państwowemi, oraz koleją koszycko-bogumińską. Rozszerzenie stacyi w Oświęcimiu ma na celu ułatwienie ruchu między pruskiemi kolejami państwowemi, a galicyjską koleją transwersalną, ale oprócz tych celów obie te budowle i w Boguminie i Oświęcimiu służą także interesom austryackich kolei państwowych.

*

W ankiecie, która w r. z. rozpatrywała sprawę szkół średnich, poruszono także kwestyę fizycznego wychowania młodzieży do tych szkół uczęszczającej, ale wobec obfitości programu nie można było poddać tego problemu należytemu rozpatrzeniu.

Wobec doniosłości sprawy i zajęcia, jakie okazuje dla niej opinia publiczna, postanowił P. Minister oświaty hr. Stürgkh zwołać osobną dla tego przedmiotu ankietę, z góry zaznaczając, że ma ona objąć kwestyę wychowania młodzieży nietylko w szkołach średnich, lecz także w innych szkołach, przedewszystkiem zaś w przytułkach dla młodzieży szkolnej i w ochronkach.

Dopiero po zasięgnięciu opinij tej ankiety zostanie wydany nowy plan nauki gimnastyki w szkołach.

Ankieta odbędzie się w połowie stycznia 1910 w Ministerstwie oświaty w Wiedniu.

Ankietę rozpocznie referat prof. M. Guttmanna, nauczyciela gimnastyki w wiedeńskiem gimazyum Elżbiety „O teraźniejszym stanie wykształcenia fizycznego młodzieży szkół średnich".

Dalszy program ankiety jest następujący:

Temat: Pod jakim względem pożądane byłoby ulepszenie cielesnego wykształcenia młodzieży szkół średnich i w czem mógłby pod tym względem przyjść dom z pomocą szkole?

Referent: dr. med. Eugeniusz Piasecki, nauczyciel IV. gimnazyum we Lwowie, zastępca przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich we Lwowie.

Korreferrent: Józef Klenka, nauczyciel gimnastyki w szkole realnej z czeskim językiem wykładowym w Pradze (Mala Strana).

Temat II.: Czy teraźniejszy sposób uprawiania nauki gimnastyki w szkołach średnich odpowiada nowoczesnym zapatrywaniom? Czy potrzeba zmienić istniejący plan nauki gimnastyki?

Referent: Gustaw Lukas, kierownik kursu nauczycieli gimnastyki i uniwersyteckiego Zakładu gimnastyki w Wiedniu.

Korreferent: Profesor Antoni Landsiedl, nauczyciel gimnastyki w c. k. terezyańskiej Akademii w Wiedniu.

Temat III: Wstępne i właściwe wykształcenie nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich. W łączności z tem rewizya przepisów egzaminacyjnych dla zawodu nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich, w danym zaś razie wprowadzenie instytucyi nauczycieli gimnastyki.

Referent: Jaro Pawel, profesor gimnazyum i szkoły realnej w Baden.

Korreferent: Józef Schantin, nauczyciel gimnastyki w niemieckiej szkole realnej w Pradze (Mala Strana), docent kursu nauczycieli gimnastyki z niemieckim językiem wykładowym.

Temat IV. O ile mogłaby nauka gimnastyki służyć celom wstępnego wykształcenia wojskowego? Czy wprowadzenie ćwiczeń strzeleckich jest pożądane i możliwe do zastosowania?

Referent: Otton Piskaček, pułkownik w Wiedniu.

Temat V: Czy tworzenie związków chłopców (*Knabenhorte*) w szkołach ludowych i wydziałowych jest ze stanowiska interesów szkoły pożądane i jak należy je organizować?

Referent: Radca Dworu dr. Karol Rieger, krajowy inspektor szkolny w Wiedniu.

Luźne wnioski co do zarządzeń, które wogóle byłyby pożądane ze względu na interesy fizycznego wykształcenia młodzieży szkolnej.

Wygotowane referaty i korreferaty stanowić będą jako drukowane manuskrypty podstawę obrad.

Zaproszeni są do wzięcia udziału w ankiecie profesorowie, dyrektorowie i nauczyciele szkół różnych kategoryj, zwłaszcza zaś nauczyciele gimnastyki, przewodniczący komisyj egzaminacyjnych dla nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich, lekarze i zawodowi znawcy w dziedzinie sportów, przedstawiciele gminy m. Wiednia i i. Wzięto też w rachubę i tę okoliczność, by przedstawicielom różnych krajów, jakoteż szkół z różnymi językami wykładowymi dana była sposobność wyrażenia swych opinij.

Zarząd oświaty zamierza z należytem uwzględnieniem zapatrywań, jakie pojawią się w ciągu ankiety i uczynionych przez nią wniosków, dalej z całą energią poprowadzić rozpoczęte w roku zeszłym dzieło reformy — i ma nadzieję, że przy pomocy krajów, gmin, związków sportowych, jakoteż znacznej liczby rzeczywistych przyjaciół szkoły łatwiej mu przyjdzie zbliżyć się do osiągnięcia wielkiego celu racyonalnego wykształcenia młodzieży szkolnej pod względem fizycznym.

Sprawy węgierskie.

Wczoraj pod przewodnictwem dr. Wekerlego odbyła się w Budapeszcie Rada ministeryalna, na której omawiano stanowisko, jakie rząd ma zająć w sprawie prowizoryum budżetowego.

Dr. Lukacs konferował wczoraj z p. Justhem, oraz członkami partyi niezawisłości.

P. Justh w rozmowie z redaktorem *Pester Lloyda* oświadczył, że w wielu punktach nastąpiło zbliżenie, w wielu innych zaś, nie udało się usunąć trudności rzeczowych. Decyzya ostateczna zapadnie w Wiedniu, dokąd dr. Lukacs uda się w dniach najbliższych.

Pester Lloyd dodaje jeszcze, że w rokowaniach dr. Lukacsa z p. Justhem jedyną i największą trudność sprawia kwestya obsadzenia ministerstwa spraw wewnętrznych. Teki tej partya Justha domaga się dla siebie. Jeśli uda się tę trudność usunąć, porozumienie dojdzie do skutku. Partya Justha obstaje atoli przy tem żądaniu, którego spełnienie nie ma na razie widoków.

*

Dr. Władysław Lnkacs, przypuszczalny prezes gabinetu węgierskiego, nie jest bynajmniej nowicyuszem na niwie politycznej. Nie wyszedł on z łona biurokracyi, jeno z parlamentu. Jego biurokratyczna karyera trwała bardzo krótko. Przez dwa lata wykładał w Raab naukę prawa, następnie zaś, przez czas jeszcze krótszy, piastował stanowisko radcy ministeryalnego w ministerstwie skarbu.

W Sejmie zasiadał przez lat 15 bez przerwy. Ustąpił dopiero, gdy dr. Wekerle w r. 1893 powołał go do swego boku, jako sekretarza stanu w ministerstwie skarbu. Na tem stanowisku zdołał dr. Lukacs zwrócić na siebie uwagę kół politycznych. Jakoż po upadku dr. Wekerlego zasiadł w gabinecie bar. Banffyego jako minister skarbu i zatrzymał portfel ten także w następnych gabinetach: Kolomana Szella, hr. Khuena i Stefana hr. Tiszy — tak, że przez lat 12 zarząd skarbu Węgier pozostawał w rękach dr. Lukacsa.

Jako minister skarbu stał on zawsze po za obrębem stronnictw, pozostawiając kwestye polityczne prezesowi gabinetu. Ale na mocy stanowiska, które dzierżył, nie mógł dr. Lukacs nieraz ustrzedz się od wnikania w najważniejsze sprawy polityczne. Tak n. p. odegrał ważną rolę w rokowaniach ugodowych, które prowadził gabinet br. Banffyego z Ministerstwem hr. Badeniego, a Szell z dr. Körberem. Zręczność i gruntowna znajomość, którą przy tej sposobności ujawnił, sprawiły, że w oczach kół politycznych urósł na człowieka, który umie sobie dać radę z największemi nawet trudnościami politycznemi.

Jakoż ilekroć tylko w latach ostatnich przesilenie nawiedziło Węgry, wśród osób powoływanych przed oblicze Króla zawsze znajdował się dr. Lukacs.

W jesieni r. 1903 po powtórnej dymisyi hr. Khuena otrzymał misyę utworzenia nowego gabinetu. Nie przyjął jej jednak. — W czasie przesilenia wywołanego upadkiem gabinetu Stefana hr. Tiszy, prowadził dr. Lukacs jako *homo Regius* rokowania z przywódcami koalicyi. Miał on w pomyślnym razie podjąć się także utworzenia gabinetu, jednakże zabiegi Lukacsa rozbiły się o wojskowe żądania koalicyi, a tem samem nie mógł ukonstytuować się pod jego przewodnictwem także gabinet.

Po raz ostatni nazwisko jego zabłysnęło znowu w ciągu ubiegłego lata. Polecono mu wówczas wejść w porozumienie z partyą Justha i dążyć do utworzenia nowego gabinetu. Justh ze swoim sztabem oznajmili mu, że gotowi są odstąpić od swych żądań wojskowych, natomiast jednak domagali się takich gwarancyj w samoistnym Banku i odrębnego przestworza cłowego, że zarówno dr. Lukacs jak Korona musieli zaniechać dalszych prób na tej podstawie.

Czy obecnie misyę dr. Lukacsa uwieńczy pomyślniejszy skutek — niepodobna jeszcze przesądzać. Trudności są niezawodnie znaczne. Przejawiać się poczyna jednak na Węgrzech gorące pragnienie dojścia nakoniec do uporządkowania stosunków i głównie na tej też zdaje się podstawie opiera dr. Lukacs swą nadzieję, iż ostatecznie zabiegi jego nie pozostaną bezowocne.

Z francuskiej Izby deputowanych.

Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad etatem ministerstwa spraw zagranicznych.

W ciągu dyskusyi zabrał głos minister Pichon i oświadczył, że ze względu na ostatnią konferencyę w Hadze zatwierdził 12 ustaw, które odnoszą się do poszczególnych traktatów i zapowiedział, że w przyszłych traktatach będzie zawarta klauzula o zaprowadzenie obowiązkowych sądów rozjemczych.

Dep. Laroche (radykał) i Pressensé interpelowali z powodu trudności, na jakie narażeni są duchowni Żydzi i wolnomyślni podczas podróży w Rossyi i podczas pobytu w tem państwie.

Izba przyjęła prawie jednogłośnie porządek dzienny, zaproponowany przez deput. Laroche'a, w którym wyrażono nadzieję, że rząd rozpocznie rokowania z rządem rossyjskim, celem uregulowania tej kwestyi.

Dep. Pressensé interpelował następnie co do polityki Francyi podczas przesilenia bałkańskiego. Mowca wskazał przytem na konieczność interwencyi w sprawie kreteńskiej i poruszył sprawę utworzenia Związku bałkańskiego, jakoteż zapewnienie niezawisłości Bułgaryi. Mowca wskazał również na to, że między Anglią a Niemcami zapanowały teraz lepsze stosunki, wskutek czego dziś właśnie byłaby odpowiednia pora do utworzenia międzynarodowych organizacyj pokojowych.

W odpowiedzi na te interpelacye minister spraw zagranicznych Pichon wyjaśnił, że stosunki Francyi wobec wszystkich rządów są przyjazne. Minister przypomniał pokojowe załatwienie nieporozumień z Niemcami, co przyczyniło się w znacznym stopniu do polepszenia sytuacyi w Europie. Porozumienie z Niemcami odnosi się jednakowoż tylko do kwestyi marokkańskiej, a wręcz niesłuszne są twierdzenia, jakoby obejmowało także sprawę kolei bagdadzkiej, albo też problem stanowiska Austro-Węgier w kwestyi bałkańskiej.

Co do stosunków na Bałkanach — wywodził minister dalej — to tę pomyślną okoliczność, że aneksya Bośnii i ogłoszenie niezawisłości Bułgaryi nie wywołały zawikłań, zawdzięczać należy głównie Rossyi, która pośredniczyła między Turcyą a Bułgaryą.

Minister wspomniał następnie o dobrych stosunkach Francyi, z Młodoturkami, a w kwestyi Krety oświadczył, że definitywnego rządu dla Krety na razie nie można zaprowadzić. Skoro jednakże nadejdzie odpowiednia chwila, to wówczas wszystkie mocarstwa opiekuńcze przyczynią się do tego, aby Kreta otrzymała rząd definitywny.

Minister zakończył zapewnieniem, że zagraniczna polityka Francyi odpowiada jej interesowi w utrzymaniu pokoju.

Izba przyjęła to oświadczenie w zwykłem głosowaniu prawie jednomyślnie do wiadomości.

KRONIKA.

Lwów, 28 grudnia.

— **Kalendarz.**
Środa (29 grudnia):
Tomasza b. — Gosława. — Ahhea pror.
Wschód słońca o godzinie 7·23 rano, zachód słońca o godzinie 3·29 po południu.

— **Na Loteryę gospodarską**, urządzoną w dniu 19 grudnia na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu Pracy", złożyli dary pp.: JE. Karol hr. Lanckoroński w Komarnie 10 zajęcy, Michał hr. Baworowski 20 koron, Zbigniewowie Hordyńscy w Zbydniowie 20 koron, Bolesław Żardecki w Łańcucie 10 koron. Z wydziału Towarzystwa Miłosierdzia „Opatrzność". *Zofia Bobrzyńska*, przewodnicząca.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nowym Targu z grupy gmin miejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 28 stycznia 1910.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— (*ż*) **Awans noworoczny urzędników c. k. austryackich kolei państwowych.** W etacie III (warstaty-woźba). Do rangi V awansowali mianowani starszymi inspektorami: radca Ces. Jan Witkiewicz we Lwowie i Michał Wartarasiewicz w Czerniowcach.

Do rangi VI awansował, mianowany inspektorem, starszy komisarz maszyn, Abraham Schneebaum w Czerniowcach.

Do rangi VII awansowali, mianowani starszymi komisarzami maszyn, komisarze maszyn: Bernard Schmeidler w Krakowie, Juliusz Krajewski w Przemyślu, Ozyasz Hüttner w Szczakowy i Karol Zahajkiewicz w Zagórzu.

Do rangi VIII awansowali mianowani komisarzami maszyn, adjunkci maszyn: Romuald Kern w Krakowie i Wilhelm Hammerschlag w Podgórzu-Płaszowie, oraz mianowany komisarzem, koncypista Jan Sarad w Stanisławowie.

Do rangi IX awansowali: mianowany adjunktem, asystent Wilhelm Wallaschek w Dziedzicach, oraz mianowani adjunktami maszyn, asystenci maszyn: Abraham Kuten i Rudolf Schmidt w Stanisławowie, tudzież Stefan Szczurek w Krakowie.

W etacie IV (Ruch) do rangi V awansowali mianowani starszymi inspektorami: Antoni Wechsler we Lwowie i Wacław Potuczek w Krakowie.

Do rangi VI awansowali, mianowani inspektorami: starsi komisarze budownictwa, Bertold Löbenstein w Krakowie, Ryszard Wiederwald we Lwowie, Feliks Wodziczko w Jaśle i Karol Pajączkowski we Lwowie; dalej tytularni inspektorowie: Jan Ukraiński i Józef Dębowski we Lwowie; Piotr Rybczuk w Ickanach, Hugon Pollak we Lwowie i Tadeusz Mydlarski w Oświęcimiu, oraz starszy oficyał Karol Myczkowski w Kołomyi.

Do rangi VII awansowali, mianowani starszymi oficyałami, oficyałowie: Karol Turek w Jarosławiu, Maryan Krupański w Podwysokiem, Józef Blaschke w Krakowie i tytularny starszy oficyał Artur Kowatsch w Stróżem; dalej mianowany sekretarzem, tytularny sekretarz Mieczysław Sternbach w Czerniowcach i komisarz Stanisław Zgaździński we Lwowie, tudzież mianowani starszymi rewidentami, rewidenci: Antoni Pierro w Stanisławowie, Eugeniusz Rożanowski w Krakowie, Leopold Döllinger w Krakowie; Hugo Hudetz w Stanisławowie, Eugeniusz Hawryszo we Lwowie, Edmund Hilczer w Stanisławowie; tytularny starszy rewident Franciszek Moskwa w Krakowie.

Do rangi VIII awansowali, mianowani oficyałami lub rewidentami, adjunkci: Smyczyński Franciszek we Lwowie, Stanisław Mühln we Lwowie, Arnold Luka we Lwowie, Jędrzej Müllner we Lwowie, Józef Szromba w Nowym Sączu, Władysław Pisarski w Stanisławowie, Jan Matejko w Przeworsku, Kornel Krzyżanowski w Rożniatowie-Krechowicach, Egidiusz Janiczek w Matyjowcach, Bazyli Gera w Przemyślu, Mikołaj Ostapowicz w Niepołukowcach, Adam Rumiński w Podgórzu-Płaszowie, Michał Schanzer w Krakowie, Marceli Nistenberger w Stanisławowie, Jan Willmann w Stanisławowie, Gustaw Groissl w Gurahumorze, Stanisław Winter w Hliboce, Otokar Tuček w Ottynii i Ludwik Kobylański w Krakowie, oraz mianowani komisarzami, koncypiści: Karol Ermich w Przeciszowie i Jakób Selzer we Lwowie, tudzież mianowany komisarzem budownictwa, adjunkt budownictwa Marek Amster w Radowcach.

Do IX rangi awansowali, mianowani adjunktami, asystenci: Franciszek Lenoch w Krakowie, Alfred Strauss w Jarosławiu, Aleksander Spenul w Czerniowcach, Wilhelm Torbe w Kołomyi, Tomasz Řebik w Czerniowcach, Kazimierz Kaczorowski w Baranowie, Kalistrat Ilinkan w Ickanach, Bazyli Bojczuk w Buczaczu, Aleksander Emmerling w Stanisławowie, Adolf Buxbaum w Ickanach, Adolf Reizes w Tłustem, Jan Strohal w Stanisławowie, Paweł Pleśniarski w Trzcianie, Władysław Kochański w Tarnowie, Ludwik Bielski w Suchej, Józef Aksentij w Borszczowie, Antoni Schulz w Słotwinie-Brzesku, Józef Hlava w Jaworzniu, Adolf Brzeczka w Nowym Sączu, Aleksander Kalmutzki w Czerniowcach, Bernard Zipper w Stanisławowie, Wiktor Sandtner w Dziedzicach, Henryk Żychoń w Trzebini, oraz mianowani koncypistami, koncypienci: Tadeusz Machnowski w Starem Siole, Edmund Stolfa w Krakowie i Stanisław Dąbrowski w Rzeszowie.

W etacie V (służba komercyalna) do rangi V awansował, mianowany starszym inspektorem, Edmund Gorzecki w Stanisławowie.

Do rangi VI awansował mianowany inspektorem, Ignacy Lettocha w Stanisławowie.

Do rangi VII awansowali, mianowani starszymi rewidentami: Ludwik Brandhuber w Krakowie, Antoni Gadziński w Stanisławowie, Wilhelm Müller we Lwowie, Jakób Wondrausch w w Krakowie, Antoni Schnejder we Lwowie, Adolf Lewicki we Lwowie, Bogusław Cisowski w Krakowie, dalej mianowani sekretarzami, komisarze: Henryk Kratochwila we Lwowie, Gustaw Flach w Stanisławowie i Józef Swaryczewski w Splicie, tudzież mianowany starszym

komisarzem budownictwa, komisarz budownictwa Izrael Sternhell w Stryju.

Do VIII rangi awansowali mianowani rewidentami, adjunkci: Celsiusz Zbudowski w Stanisławowie, Włodzimierz Musiałem w Krakowie, Ludwik Doening we Lwowie, Wilhelm Beer we Lwowie, tudzież mianowany komisarzem, Jakób Ringel koncypista w Stanisławowie.

Do IX rangi awansowali mianowani adjunktami, asystenci: Henryk Schaude w Czerniowcach, Ernest Sedlak w Nowym Sączu, Wilhelm Klein w Krakowie, Michał Dutka w Stanisławowie, Fryderyk Handel w Krakowie, Wilhelm Klein w Czerniowcach, Józef Weber we Lwowie, Gwido Pillarz w Stanisławowie i Hugon Titze w Dziedzicach, oraz mianowany adjunktem maszyn, asystent maszyn Stanisław Fabry w Stanisławowie.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Przywilej noszenia rokiety i mantoletu kanon. otrzymał ks. Józef Borczyk, proboszcz w Humniskach. Instytuowany na probostwo w Warzycach ks. Andrzej Ostrowski, wikary w Szebniach. Egzamin na katechetę do szkół średnich zdał z pomyślnym wynikiem ks. Teofil Garbacki, zastępca katechety w gimnazyum sanockiem.

— **Wystawa wyrobów z szuwaru i słomy we Lwowie.** Liga Pomocy przemysłowej przypomina, iż z końcem stycznia 1910 r. urządza we Lwowie taką wystawę i zaprasza wszystkie pracownie, wyrabiające przedmioty z szuwaru i słomy, do jak najspieszniejszego zgłoszenia swego udziału w biurze Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie, ul. Chorążczyzny l. 27. Udział w wystawie, z którą połączona zostanie sprzedaż, jest bezpłatny.

— **Przedłużenie feryj świątecznych w lwowskich szkołach miejskich.** Ze względu na liczne wypadki odry, uznała miejska Rada zdrowia za konieczne odczyszczenie izb szkolnych w przerwie między świętami obu obrządków. W tym celu Rada szkolna okręgowa m. na podstawie zezwolenia Rady szkolnej krajowej zarządziła zamknięcie szkół miejskich na czas od 29 grudnia 1909 do Świąt Bożego Narodzenia wedle obrz. gr. kat. Nauka rozpocznie się zatem dopiero 11 stycznia 1910.

— **Konkurs,** który wydział galic. Tow. muzycznego ogłosił na napisanie kantaty do słów Konopnickiej, tudzież poematu symfonicznego na wielką orkiestrę, uległ o tyle zmianie, że termin pierwotny nadsyłania prac przesunięto do 15 stycznia 1910 r..

— **Pocztowe karty legitymacyjne w obrocie z Belgią.** Wydane w Belgii pocztowe karty legitymacyjne (Cartes d'identité) będą odtąd przez urzędy pocztowe przy podjęciu przesyłek jako ważne dokumenty legitymacyjne uznawane. Są one koloru jasno-zielonego, a z wykończenia tekstu w języku francuskim i flamandzkim podobne do takichże kart wydawanych w Austryi. Ważność ich trwa 5 lat, o ile odnośna fotografia zgadzać się będzie w tym czasie z wyglądem właściciela. Austryackie pocztowe karty legitymacyjne będą miały odtąd ważność także w Belgii.

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy Zaliczkowei następujące kwoty: n a l i s t ę p. P i n d e l s k i e j w Kolbuszowej: St. Kor. 5 kor., Józef Pindelski 5 kor., Franciszek Br. 2 kor., Z. 2 kor., C. W. 1 kor., F. B. 2 kor., Rybakiewicz 1 kor., Roman S. 2 kor., Madeyski 2 kor., Dr. S. 2 kor., Jan Gr. 1 kor. Razem 25 koron.; p. F. Jabłonowska we Lwowie 4 korony; p. Kajetan Kosiński 10 koron; n a l i s t ę k s i ę d z a S t a s i o w s k i e g o z Jasienia: S. Klag 1 kor., R. Kamiński 50 hal., A. N. 1 kor., Piotrowski 50 hal., W. G. 40 hal., Dr. R. 1 kor., Sołtysikowa 30 hal., Arnoldowa 50 hal., Zarębianka 50 hal., Ks. Cz. 1 kor., Ks. Stasiowski 1 kor. 30 hal. Razem 8 koron.

Komitet prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem: „Gal. Kasa zaliczkowa we Lwowie“, wszelkie zaś listy pod adresem sekretarza Komitetu, adwokata dr. Bronisława Michalewskiego we Lwowie, pl. Maryacki 10.

△ **Zgubiono:** w drodze z placu Maryackiego na ul. Gosiewskiego złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty z wisiorkiem: zieloną koniczynką, wartości 140 kor.

△ **Znaleziono:** w ulicy Karola Ludwika czarny pulares, zawierający 21 kor.

△ **Porzucony** przez złodziei na górze Kleparowskiej tłumak bielizny, znaczonej literami S. S. J. i H S., złożono w policyi.

△ **Straszny wypadek w teatrze kinematograficznym we Lwowie.** Policya tutejsza przez cały dzień wczorajszy prowadziła w dalszym ciągu dochodzenia w sprawie strasznej katastrofy, jakiej widownią był w ubiegłą sobotę po południu teatr kinematograficzny w pasażu Mikolascha. Na podstawie dotychczasowych dochodzeń okazało się, że wykluczona jest w niniejszym wypadku jakakolwiek zbrodnicza akcya lub złośliwość; smutny ten wypadek złożyć jedynie należy na karb psoty 12-let. chłopca, syna pewnego krawca, który w czasie przedstawienia zapalił zapałek bengalski i rzucił go na podłogę.

Identyczności zabitego chłopca dotychczas nie zdołano stwierdzić.

△ **Zamach samobójczy.** Wczoraj w południe usiłował odebrać sobie życie, 20 letni czeladnik lakiernicki Stanisław Chomiak, zażywszy strychniny, przeznaczonej do trucia szczurów. Pogotowie ratunkowe udzieliwszy mu pierwszej pomocy, odwiozło go do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego nieznany.

(△) **Samobójstwo.** Ubiegłej nocy w jednym z tutejszych hoteli zastrzelił się 20-letni Fryderyk Kalms, skrzypek orkiestry cywilnej. Powodem samobójstwa miała być nieuleczalna choroba.

Zwłoki odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: w Krakowie, Zofia z Mrozowskich Byrnusowa, żona pułkownika, w 54 r. życia.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa donoszą: Rozprawa karna przeciw 27-letniemu Janowi Sońta o współwinę w zbrodni szpiegostwa zakończyła się przed tutejszym trybunałem orzekającym wyrokiem, skazującym podsądnego na 6 miesięcy więzienia i na wydalenio z granic państwa austryackiego. Skazany przyjął wyrok.

— **Echa katastrofy kolejowej w Uhersku.** Szef sekcyi w Ministerstwie kolei żelaznych dr. Röll, radca ministeryalny Bartel i dyrektor, radca Dworu Trnka odwiedzili wczoraj w szpitalu w Pardubicach osoby, ranione podczas ostatniej katastrofy.

— **Złodziej obrazów,** Dzienniki drezdeńskie donoszą, że w niedzielę policya aresztowała tam rossyjskiego artystę malarza Modrowa, który posiadał tam atelier. W atelier znaleziono cenną galeryę obrazów, złożoną z kradzionych płócien w całej prawie Europie. Między innemi znaleziono obraz Van Dycka, skradziony w r. 1908 z galeryi br. Harracha w Wiedniu, obraz z galeryi Lichtensteina w Wiedniu i wiele innych. Modrow przyznał się już do kradzieży i powiedział, że ze skradzionymi obrazami miał właśnie wyjechać do Rossyi.

Kronika prowincyonalna.

§ D ł u g o w i e c z n o ś ć. W Samborze zmarł przed kilku dniami Józef Klamut, majster studniarski, przeżywszy 108 lat. Zmarły do ostatnich prawie chwil trzymał się czerstwo.

§ Ś m i e r ć p o d k o ł a m i p o c i ą g u. Na przestrzeni między Chrzanowem a Trzebinią przejechał onegdaj pociąg pospieszny nr. 9 włościanina Stefana Kaspra ze Zbyzuby.

Przypuszczają, że Kasper rzucił się sam pod koła pociągu w zamiarze samobójczym.

Kronika zagraniczna.

* K a t a s t r o f a b u d o w l a n a. Z Odessy donoszą: Budowany tu olbrzymi gmach, należący do znakomitego milionera Skorszyńskiego, zawalił się; sześć osób zginęło, a dziesięć znajduje się pod gruzami.

* Z a m o r d o w a n i e K a r p o w a. Według najnowszych informacyj, nadeszłych z Petersburga, zamordował Woskreseński Karpowa prawdopodobnie z zemsty, gdyż Karpow uwiódł mu żonę. Była ona rewolucyonistką i posiadała wiele listów kompromitujących rewolucyonistów, które wydała policyi. Później dostały się te listy, kompromitujące także Karpowa i policyę w ręce Woskreseńskiego, który za ich pomocą popełniał wymuszenia na Karpowie. W dniu mordu miał Karpow znowu wypłacić pewną sumę Woskreseńskiemu i w tym celu udał się do jego mieszkania, gdzie nastąpił wybuch bomby. Żonę Woskreseńskiego aresztowano.

Burcew opowiada, że Woskreseński nazywa się właściwie Petrow, liczy lat 27 i był dawniej nauczycielem ludowym. Później przyłączył się do ruchu rewolucyjnego i wstąpił równocześnie do tajnej policyi, rewolucyonistów zaś zapewniał, że do policyi należy tylko pozornie i czeka tylko sposobności, aby zemścić się na policyi za swych towarzyszy. Burcew jest przekonany, że zamordowanie Karpowa jest aktem zemsty rewolucyonistów.

Z innej strony donoszą, iż Burcew miał powiedzieć, że Michał Woskreseński nie może być autorem zamachu na Karpowa i że zachodzi tu jakaś pomyłka. W Petersburgu twierdzą, że mordercą jest niejaki Preobrażeński-Petrowskij, lecz zdaje się, że nazwisko to jest jednem z nazwisk, jakich używał Petrow. Burcew twierdzi, że ów Petrow miał zostać następcą Aziewa i że policya płaciła mu 2750 fr. miesięcznie, za co Petrow miał ją informować o zgromadzeniach i projektach terrorystów rossyjskich. Powiadają dalej w Petersburgu, że Petrow nie odegrał swej roli w tej sprawie dobrowolnie, lecz że rewolucyoniści odkryli jego grę podwójną i pod naciskiem ich gróźb zamordował on Karpowa, aby w ten sposób okupić swą zdradę,

* R o s s y j s k a w y s t a w a p ł y w a j ą c a zawinęła do Burgas, gdzie również cieszy się wielkiem powodzeniem.

Król bułgarski Ferdynand wraz z ministrami ma udać się do Burgas, celem zwiedzenia tej wystawy.

* K a t a s t r o f a n a m o r z u. Z Kopenhagi donoszą: Parowiec „Erik“ rozbił się onegdaj w pobliżu Hasle na wyspie Bornholm, przyczem trzy osoby utonęły, a kapitan wraz z pięciu ludźmi z załogi zostali wyratowani.

* W y p a d e k w p e n s y o n a c i e. W niedzielę w jednym z pensyonatów żeńskich w Warnie wybuchły dwie lampy benzynowe, przyczem dwoje dziewcząt poniosło śmierć, a kilka odniosło rany.

* Ś m i e r ć w k ą p i e l i. Do pism berlińskich donoszą, że córka znanego humorysty amerykańskiego Marka Twaina, dostawszy ataku epileptycznego w czasie kąpieli, utonęła.

* E c h a w y p r a w y C o o k a d o b i e g u n a p ó ł n o c n e g o. Z Kopenhagi telegrafują: Komisya dla zbadania papierów Cooka orzekła, że w przedłożonych przez niego papierach niema dowodu, iż Cook dotarł do bieguna północnego.

* M a s o w e w y r o k i ś m i e r c i. Do *Morning Leader* donoszą z Odessy, że na ostatniem posiedzeniu tamtejszego trybunału wojennego skazano 23 osób na śmierć.

* P o w ó d ź w H i s z p a n i i przybrała ogromne rozmiary. W samej Galicyi 21 wiosek zostało zupełnie zniszczonych. Szkody obliczają na 18 milionów.

* T r z ę s i e n i e z i e m i. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia — jak donoszą z Brescii — odczuto nad jeziorem Garda dwa silniejsze i trzy słabsze trzęsienia ziemi. Trzęsienia te uszkodziły wiele domów w miejscowości Desenzano.

* P r o c e s o s p r z e n i e w i e r z e n i e. Dnia 30 bm. rozpocznie się w Belgradzie rozprawa karna przeciw praktykantowi pocztowemu Szotriczowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 12 000 denarów z funduszów państwowych. Szotricz twierdzi, że pieniądze te wydał z polecenia ministra spraw zagranicznych Milovanowicza podczas przesilenia w Bośnii. Do rozprawy powołano 28 świadków. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie przy zamkniętych drzwiach.

* B u r z e i ś n i e ż y c e w A m e r y c e. Z Nowego Jorku telegrafują: Na wschodzie Stanów Zjednoczonych szaleje burza ze śnieżycą tak wielka, jakiej ludzie nie pamiętają od lat przeszło 20. W Chelsea zginęły 3 osoby, 1500 osób bez dachu. W Nowym Jorku zginęło z powodu zamieci śnieżnych 15 osób. Komunikacya kolejowa, telegraficzna i telefoniczna przerwana.

Przepowiednie na rok 1910.

Znana „wróżbiarka“ pani de Thèbes, która od ośmiu lat ogłasza corocznie przepowiednie tyczące się ważniejszych wypadków życia politycznego i społecznego Europy i w tym roku ogłosiła swe „orędzie“, odnoszące się do zdarzeń roku 1910 według „rachuby astralnej“ to znaczy doyiero od 21 marca 1910 r.

Na wstępie zaznacza pani de Thèbes, że dotychczasowe jej przepowiednie zawsze się sprawdzały. I tak przypomina, że na rok 1909 przepowiedziała „rozruchy na zachodzie i południu Europy“, za które uważa: strejk robotników we fabrykach sardynek w Bretanii, agitacyę tulońską przeciw portowi w Bizercie, a wciąga w nie także grabieże barcelońskie. Austrya stała się, jak przepowiadała pani de Thebes, „wielkiem mocarstwem władnącem swym losem“. Jeśli nie mieliśmy dotąd „wojny zwycięskiej“ i „ważnego odkrycia, które ma zmienić warunki życia współczesnego“, to nie trzeba zapominać, iż „rok astralny“ ubiegający dopiero z dniem 21 marca, jeszcze się nie zakończył.

Na rok 1910 zapowiada pani de Thèbes, że w przeciwstawieniu do roku 1909, „roku czerwonego“, pozostającego pod „twardym znakiem Marsa“, rok 1910 będzie „rokiem ognia“. Ma to oznaczać, że irradyacya słoneczna, dominująca przedewszystkiem nad Francyą, pobudzi energię w działaniu. „Bardzo pomyślnie brzmią me przepowiednie na rok 1910 — wróży pani de Thèbes. Przemysł rozwinie ożywioną działalność, sztuki piękne wydadzą dzieła wysokiej doskonałości, teatr dostarczy nam pięknych artystycznych niespodzianek. Alianse nasze ulegną modyfikacyi: nasza organizacya wewnętrzna będzie zmieniona, albo też zbliży się do zmian; osoby kierujące zastąpione zostaną nowemi. Pod względem meteorologicznym r. 1910 również będzie szczęśliwym. Chłodna wiosna, suche lato dadzą nam wczesne winobranie, wino będzie dobre i sprzedawać się będzie drogo. Na wybrzeżach morskich panować jednak będą gwałtowne burze, zdarzać się będą obsuwania skał nadmorskich. Oprócz tego obawiać się należy licznych pożarów, szczególniej lasku, przytykającego do pewnego miasta. Wulkany będą czynne, lecz tym razem ze złych wydarzeń wyniknie skutek dobry: przemysłowi górniczemu otworzy się nowe pole, spekulacya złota rozgorączkuje Francuzów.

Mody ulegną zmianom; po sukniach wydłużonych, ogromnych fryzurach, nastąpią mody wprost przeciwne, tuniki, strojne przybrania spodnic i małe kapelusze. Ponieważ działanie słońca rozwija popęd do dekoracyjności i przepychu, przeto ujrzymy znów lokai w perukach, materye tkane złotem, całą pompę dawnej monarchii. W przestworach powietrznych awiatyka dokona rzeczy zdumiewających, pozostając zresztą sportem indywidualnym.

Pani de Thèbes nie wierzy, aby awiatyka zdobyła sobie szersze zastosowanie praktyczne.

Działanie słońca ma także stronę ujemną, mianowicie pobudzając wrażliwość mózgu, spowoduje wiele wypadków obłąkania. „Europa — mówi dalej wrożbiarka — poniesie wiele klęsk od ognia i morza. Ameryka północna nawiedzona będzie kataklizmami morskimi, Ameryka południowa posuchą. W Rossyi i Belgii zajdą wielkie zmiany, nastanie w niejednem nowy porządek rzeczy. Na Bałkanach dadzą się słyszeć głuche pomruki. Azya obudzi powszechny niepokój, w Anglii wybuchnie najgroźniejsza rewolucya, uprzedzająca rozruchy rewolucyjne, przygotowujące się obecnie w Prusach i Hiszpanii. Wśród tego wszystkiego rok 1910 zaznaczy się olbrzymim wysiłkiem ku rozszerzeniu wzajemnych stosunków narodów między sobą i ku poszukiwaniu czynników zgody i pokoju“.

„Mimo, iż rok zapowiada się z natury swej pomyślnie, nie zawadzi iść na rękę dobrym czynnikom i domagać im do zwycięstwa“. „Czcijcie więc niedzielę. „Czcijcie więc niedzielę — woła pani de Thèbes, — gdyż to dzień poświęcony słońcu! Strzeżcie się dni pozostających pod znakiem księżyca i Wenus. Pamiętajcie także o tem, że każdy miesiąc ma dni feralne, przeciwko którym nawet i niedziela nic nie pomoże. Zapiszcie też sobie, że jeżeli wypadło wam urodzić się w sierpniu, czas od 21 czerwca do 21 sierpnia będzie dla was najpomyślniejszym. Po za tem, w tym roku bardziej niż kiedykolwiek wystrzegajcie się opali, strójcie się, ponieważ to będzie rok słoneczny, w purpurę, w barwy żółte, pomarańczowe i czerwonawe. Na stełach waszych niech zakwita róża, chryzantema; klejnotami niech będą: rubin, koral, kornalina i beryl, rzucający czerwone refleksy“.

Z horoskopów pani de Thèbes jeden, aczkolwiek niewypowiedziany przez nią, sprawdza się z reguły; oto bez względu na to, czy rok jest księżycowym, słonecznym, „czerwonym“, czy „czarnym“, pani de Thèbes zarobi w nim około 40.000 franków na wydawnictwie swego almanachu.

Notatki literacko-artystyczne.

Lucyan Rydel: Poezye. Wydanie trzecie znacznie pomnożone. Kraków. Skład główny w księgarni D. E. Friedleina. Nakład Leona Idzikowskiego w Kijowie. MCMIX.

Lucyan Rydel, w przeciwieństwie do wielu współczesnych poetów nie wydaje od czasu do czasu nowego zbiorku poezyj, ale pierwszy swój zbiorek, który wyszedł był w 1899 r., powiększa nowymi utworami. W ten sposób powstało przed kilku laty drugie wydanie jego poezyj, w ten także sposób powstało „wydanie trzecie pomnożone“, które właśnie mamy przed sobą. I rzeczywiście jest ono znacznie pomnożone utworami nowymi, gdyż wydanie pierwsze liczyło zaledwie 86 stron, podczas gdy obecne liczy ich 275.

O wartości utworów Rydla rozwodzić się nie ma potrzeby, znaną jest ona powszechnie. Jeżeliby chodziło o określenie, to nazwać by go można z pewną słusznością „parnasistą polskim“, a to z powodu nieskazitelnie pięknej zewnętrznej szaty jego poezyj, jakoteż z przyczyny odczuwania i poruszania w swych lirykach najrozmaitszych motywów z równem zawsze mistrzowstwem. Ztąd pochodzi brak jednolitości myślowej tego tomiku brak wyrażenia przy pomocy poezyi specyalnego, swego własnego, światopoglądu, gdyż poeta odczuwa równie silnie wszystko, co wywiera nań wrażenie swem wewnętrznem lub zewnętrznem pięknem. I dlatego równie szczerą jest u niego modlitwa duszy zbiedzonej, pełna ducha chrześciańskiego, w przepięknym wierszu; „Chryste, o Chryste“ (str. 101), jak szczerymi, są pełne zachwytów nad pięknem klasycznem, sonety, mogące stanąć obok sonetów Heredii, w cyklu: „Mitologie“; dlatego równie pięknym jest wiersz osnuty na tle przyrody obcej, (Nad morzem“), jak i przepojone krasą ziemi krakowskiej obrazy rodzimej przyrody.

Oprócz tej wszechstronności motywów poruszanych, miano parnasisty usprawiedliwia piękność formy, w którą poeta zakuwa swoje pomysły liryczne. Lekkie, subtelne, nastrojowe strofki Verlaine'a przychodzą na myśl, gdy się czyta:

Żółte listki brzóz
Dygocą, dygocą,
Bo je dzisiaj nocą
Zwarzył siwy mróz.

I padają z drzew
Jak ulewa złota,
Po ziemi je miota
Wiatru zimny wiew.

Źle tym liściom, źle,
Co zleciały z drzewa
Wicher je rozwiewa,
Na deszczu, na mgle.

Lecą z ostrym tchem
W zawieję okrutną —
Jak tym liściom smutno,
Ja najlepiej wiem....

lub ten śliczny wierszyk z poemaciku: „Hania„.

Wiatry zwiały
Ten kwiat biały
Z pachnącej jabłoni,
We mgle białej
Stoją sady
I słowik nie dzwoni.

Później, wcześniej
Sen się prześni
I kochać przestanę....
— Pod powieką
Łzy mnie pieką,
Łzy niewypłakane!

Równocześnie zaś z tą nastrojową subtelnością umie poeta doskonale odtworzyć prostotę poezyi ludowej, już to, w znanej powszechnie, a tak pięknej, „Bajce o Kasi i Królewiczu", już to w cyklu „Mojej żonie", pełnym serdecznego uczucia i odczucia kolorytu i rytmu poezyi ludowej okolic Krakowa.

Charakterystyczne dla Rydla jest wreszcie i to, że niema w jego utworach zgrzytów przeraźliwej, bezdennej rozpaczy (tak powszechnej w dzisiejszej liryce), przenika i obleka je jedynie mgła melancholii i smutek pełen rezygnacyi dobrotliwej, niedopuszczającej swobodnego okrzyku radości, a nie przesłaniającej oczom poety rzeczywistego piękna, dla którego znajdzie on zawsze wyraz w swej pieśni.

Te dane stanowią wielką wartość poezyj Rydla, zwiększoną w trzeciem wydaniu garścią mistrzowskich przekładów z poetów starożytnych Pindara, Anakreonta, Sofoklesa i Horacego, gdyż (jak to wykazuje przekład Homera) Rydel jako tłumacz, bodaj czy nie pierwsze miejsce zajmuje wśród dzisiejszych poetów.

Na zakończenie dodajmy, że książka wydana przez firmę Leona Idzikowskiego przybraną została przez drukarnię Wł. Anczyca w szatę prawdziwie artystyczną.

Adam Stodor.

Miesięcznika Heraldycznego numer grudniowy rozpoczyna ciekawa notatka historyczna dr. Aleksandra Czołowskiego p. t. „Udostojnienie herbu Jana Wyhowskiego, hetmana wojsk zaporoskich, z r. 1659"; dr. Tadeusz Mańkowski pisze w dalszym ciągu o Balach i Hoczewie; Karol Bołsunowski o nowo odkrytych herbach. Ciekawy bardzo numer uzupełniają stałe rubryki. Zamyka go rocznik drugi wydawnictwa, które przyniosło wiele interesującego materyału.

Marya Ochorowicz-Monatowa: Uniwersalna książka kucharska. Nakład księgarni H. Altenberga we Lwowie.

Na gwiazdkę otrzymały gosposie polskie dar wyjątkowy: przeszło 2100 skromnych i wytwornych przepisów gospodarskich i kuchennych, z uwzględnieniem niezbędnych warunków odpowiedniej dyety codziennej hygieny, oraz kuchni jarskiej.

„Przeszło 2100!" liczba ta mówi sama za siebie, starczy za najlepszą „krytykę literacką" skromnych a wytwornych przepisów. Zresztą po co tu reklama: wystarczy skromna notatka o pojawieniu się tego rodzaju skarbca, a rozejdzie się on w tysiącach egzemplarzy po gniazdach rodzinnych, tworząc wszędzie łącznik harmonijny między gosposią, zapobiegliwą kapłanką domowego ogniska, a jej otoczeniem.

„Uniwersalna książka kucharska" p. Maryi Ochorowicz-Monatowej wyróżnia się pod wielu względami z pośród innych tego rodzaju dobrych i praktycznych wydawnictw. Uwzględnia ona po raz pierwszy tak bardzo zaniedbane dotąd a potrzebne wiadomości dyetetyczne do prowadzenia zdrowej kuchni, przepisy dla kuchni jarskiej; podaje historyę sztuki kucharskiej a wreszcie uzupełnia treść bardzo ciekawemi tablicami kolorowemi i licznymi rysunkami.

Pracę p. Ochorowicz-Monatowej najgoręcej polecić możemy wszystkim paniom.

Nowe wydawnictwa. Nakładem księgarni E. Wendego w Warszawie opuścił prasę doskonale ułożony „W a r s z a w s k i k a l e n d a r z m u z y c z n y i n f o r m a c y j n y n a r o k 1910". Obejmuje on notatnik i starannie zestawiony skorowidz nazwisk warszawskich muzyków, krytyków, członków orkiestr i pedagogów, który ułatwia niezmiernie oryentacyę we wszystkich gałęziach i przejawach życia muzycznego Warszawy.

Nadto wydano:

A l d o n y G l i ń s k i e j, „Z krwawych Dni". Powieść historyczna z XIII. w. Warszawa. Nakład Konstantego Treptego.

A r t u r a G r u s z e c k i e g o, „Somo-Sierra. Nakład Tow. wydawniczego „Polak" Katowice 1910.

Koncert Juliana Pulikowskiego, zapowiedziany na 4 stycznia, budzi ogólne zainteresowanie. P. Pulikowski jest chlubą konserwatoryum lwowskiego, które ukończył z najwyższą nagrodą. Kształcił się później w Berlinie u prof. Joachima i u Szewczyka w Pradze. Dzisiaj należy on już do najwybitniejszych skrzypków polskich, co przyznała mu krytyka po występach na estradach we Lwowie, Wiedniu Odessie i Kijowie.

P. Pulikowski, obecnie profesor kijowskiego konserwatoryum, wystąpi w naszem mieście raz jeden, poczem wyjeżdża do Berlina, gdzie zapowiedziano już dwa jego koncerty.

Bilety na koncert p. Pulikowskiego nabywać można w składzie nut p. Zadurowicza, ul. Akademicka l. 8.

Nasze śpiewaczki zagranicą. P Matylda Lewicka, Lwowianka, uczenica szkoły Paschalis-Souvestrów, występuje obecnie z niezwykłem powodzeniem w „Nowej Operze" w Bostonie.

P. Lewicka śpiewała Neddę w „Pajacach" i partyę Musetty w „Cyganeryi", przy wypręzdanej zawsze widowni, która zapełniała się tłumnie, aby usłyszeć nowego „słowika polskiego".

Prasa tamtejsza wyraża się ze szczerem uznaniem o pięknym głosie naszej śpiewaczki, a niemniej o grze stylowej i pełnej temperamentu.

Polski kompozytor zagranicą. Na 874 nadesłanych utworów fortepianowych na konkurs, ogłoszony przez redakcyę pisma *Signale für musikalische Welt* w Berlinie, rozdano 10 nagród, jedną zaś z nich otrzymał młody kompozytor polski, p. Karol Szymanowski z Warszawy. Jestto nowy dowód uznania wybitnego talentu p. Szymanowskiego, który wsławił się już jako autor wielu dzieł muzycznych pierwszorzędnej wartości.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, po raz 4ty, „Walc miłości", operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

We środę, po raz 1szy (nowość) „Aktorki", komedya w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

We czwartek, poraz 5ty „Walc miłości", operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

W piątek, o godz. pół do 4 po poł. 1sze Sylwestrowe przedstawienie „Księżniczka dolarów", operetka w 3 aktach Leona Falla. (Ceny miejsc zniżone).

W piątek, o godz. pół do 8 wieczorem 2gi Sylwestrowe przedstawienie „Rok 1909", przegląd sceniczny w 12 oddziałach.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. „Betleem polskie", jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Halka", opera narodowa w 4 aktach Stan. Moniuszki; w partyi „Jontka", wystąpi Józef Mann.

W niedzielę, o godz. pół do 4 poł. „Madame Sans-Gêne", komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou; z p-nią Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona; po raz 1szy po powrocie z urlopu.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Faust", opera w 5 aktach K. Gounoda: gościnny występ H. Drzewieckiego, artysty opery warszawskiej.

W poniedziałe, po raz 2gi „Aktorki", komedya w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

We wtorek, po raz 6ty „Walc miłości", operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

We środę, po raz 3ci „Aktorki", komedya w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

We czwartek, o godz. pół do 4 po poł. „Betleem polskie", jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla.

We czwartek, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 7my „Walc miłości", operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa, „Balladyna", tragedya w 5 aktach Jul. Słowackiego.

Czwartek, przedstawienia nie będzie.

Piątek, nowość „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej.)

Sobota, po poł. „Betleem polskie", jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla. (Ceny popularne).

Sobota, „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Ad. Nowaczyńskiego. (Początek o g. 7-mej).

Niedziela, po poł. „Kopciuszek". widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Walewski. Początek o godzinie 3ej. Ceny zniżone do połowy.

Niedziela, „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Ad. Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej).

Poniedziałek. „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Ad. Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej).

Wtorek, „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Ad. Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej).

Środa, „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Ad. Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej).

Czwartek, po poł. „Judyta", tragedya w 5 aktach Fryderyka Hebla. (Pół ceny).

Czwartek, wieczorem „Wieczór trzech króli", komedya w 5 aktach W. Szekspira.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Izaaka Ebnera nauczycielem religii izrael. 5-klasowej szkoły męskiej w Łańcucie; Stanisławę Marcinkiewiczównę nauczycielką 5 klasowej szkoły w Kołaczycach; Annę Tiegermannównę nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej w Drohobyczu; Dymitra Nykolaka nauczycielem 4 klasowej szkoły w Uściu biskupiem; Wincentego Sekę nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej w Ottynii; Amelię Fischerównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Łyścu; Stefanię Sadowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Łodygowicach; Rudolfa Baumbergera nauczycielem 4-klasowej szkoły w Jeżowem; Teofila Hagla nauczycielem 4 klasowej szkoły w Krystynopolu; Maryę Czajkowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Kobakach; — nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Jana Kryweńkę w Komarnikach; Eugenię Rudnicką w Łuce; Zygmunta Hryba w Połuchowie wielkim; Annę Krzyżanowską w Żurowie; Włodzimierza Poliszkę w Mianowicach.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Stanisława Kochańskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Kobylance, na równorzędną posadę do 4 klasowej szkoły w Kobylance; Stefanię Kisielewską, nauczycielkę 2 klasowej szkoły w Ostrowcu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Balińcach; Jana Dudka, nauczyciela kierującego 2 klasowej szkoły w Hryniowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Budkowie; Maryę Wróblównę. nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Hryniowie, na równorzędną posadę do 2 klasowej szkoły w Ottyniowicach; Euzebiusza Halutę, nauczyciela 1 klasowej szkoły w Rajsku, na równorzędną posadę do szkoły w Bieśniku.

Radą szkolna krajowa wyłączyła gminę Rożanówkę, w okręgu zaleszczyckim, z zakresu szkolnego w Tłustem i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Rożanówce; gminę Medową, w okręgu brzeżańskim, z zakresu szkolnego w Kaplińcach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Medowej; gminę Banię kotowską, w okręgu drohobyckim, z zakresu szkolnego w Popielanach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Bani kotowskiej; gminę Knapy, w okręgu tarnobrzeskim, z zakresu szkolnego w Durdach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Knapach; zorganizowała 1 klasowe szkoły ludowe: w Pawlikowicach, w okręgu wielickim; w Lipie, w okręgu dolińskim; w Batyczach, w okręgu przemyskim; w Krzyworzece, w okręgu wielickim; w Prałkowcach, w okręgu przemyskim; w Karlikowie, w okręgu sanockim; w Woli piotrowej, w okręgu sanockim; w Markowiźnie, w okręgu kolbuszowskim; w Mostach małych, w okręgu rawskim; drugą 1 klasową szkołę w Suchej Woli na przysiółku „Hamernia". w okręgu cieszanowskim; zezwoliła Emilii z Heisów Mazurskiej po myśli rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22 czerwca 1872 l. 4711 (Dz. p. p. nr. 108) na założenie i utrzymywanie w Podgórzu ogródka froeblowskiego dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Rada szkolna krajowa postanowiła: budowę 2 klasowych szkół: w Leszczańcach, w okręgu buczackim; w Tuszowie narodowym, w okręgu mieleckim; w Laskówce, w okręgu brzozowskim; w Złotkowicach, w okręgu mościskim; 1-klasowych szkół: w Strutynie, w okręgu złoczowskim; w Czystyłowie, w okręgu tarnopolskim; oraz 2 klasowych szkół: w Wykotach, w okręgu samborskim; w Tylawie, w okręgu krośnieńskim; w Miejscu piastowem, w okręgu krośnieńskim; w Ustrobnej, w okręgu krośnieńskim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa przyznała gminie Sieniachówka, w okręgu zbaraskim. bezprocentową pożyczkę w kwocie 2000 K. na budowę szkoły.

---

†

ADAM BIEŃKOWSKI.

Dziś rano zmarł w Wiedniu radca sekcyjny w Prezydyum Rady Ministrów, dr. Adam Bieńkowski. Zmogła go długa, ciężka choroba w wieku młodym, kiedy jeszcze tyle mógł zdziałać, tyle po nim się spodziewano. Zgasł w 43 roku życia bardzo pracowitego, obfitego w plon bogaty; zgasł powszechnie żałowany przez przyjaciół, których we Lwowie i w Wiedniu liczył bardzo wielu; przez kolegów, którym zawsze służył chętną radą i pomocą. W kołach dziennikarskich cieszył się wyjątkowem uznaniem i szacunkiem, jako człowiek wielkiej prawości, niezłomnego hartu i zapału. Na kartach dziejów Towarzystwa dziennikarzy polskich trwałemi zapisał się głoskami, był bowiem jednym z pierwszych, którzy uznali konieczność zawiązania wspomnianej instytucyi, wierzyli w jej znaczenie, siłę umoralniającą. Jako zapalony wielbiciel Mickiewicza, szerzył kult Wieszcza, a w *Roczniku* Kółka Mickiewiczowskiego zebrał do historyi tego kultu we Lwowie materyał pierwszorzędnej wartości.

W ciągu lat wielu brał ś. p. Adam Bieńkowski we Lwowie wybitny udział we wszystkich pracach, komitetach, a z sądem jego i zdaniem wytrawnem, spokojnem i zrównoważonem liczono się zawsze, wiedząc z góry, że kieruje niem jedynie dobra wiara i dobra wola. To też Bieńkowskiego nie brakło nigdzie, gdzie jeno przygotowywano jakieś dzieło użyteczności publicznej, uroczystość narodową czy literacką, gdzie kładziono podwaliny pod pomnik spiżowy ku upamiętnieniu przeszłości lub pod pomnik żywy z myślą o przyszłych pokoleniach.

Takim był Zmarły na szerszej arenie pracy publicznej. W redakcyi *Gazety Lwowskiej* pracował lat kilkanaście, pracował tak, jak niewielu potrafi: z ogromną wytrwałością, zamiłowaniem i prawdziwie dziennikarskim temperamentem. Nie tylko godziny biurowe, lecz spędzał przy biurku redakcyjnem wszystkie niemal chwile dnia, pracował niejednokrotnie do późnej nocy, a gdy jego kierownictwu powierzono Galicyjską filię wiedeńskiego Biura korespondencyjnego, zrywał się o świcie, byle tylko podołać przyjętym na siebie zobowiązaniom.

Nic nie pomagały przestrogi zwierzchników i kolegów: Bieńkowski pracował z niesłabnącym zapałem, szarpał siły, których do zbytku nie posiadał...

Do redakcyi *Gazety Lwowskiej* wstąpił w dniu 1 września 1892 r., by tutaj, aczkolwiek najmłodszy wiekiem, szybko zdobywać sobie uznanie kolegów i sympatyę powszechną. Głównem jego polem pracy był dział polityczny, nie zasklepiając się jednak w ciasnych ramach, śledził bacznie ruch literacki i artystyczny, często też występował jako sprawozdawca z najnowszych wydawnictw, jako krytyk bardzo sumienny i bezstronny, chętnie doszukujący się w ocenianej książce momentów dodatnich.

Uznany w redakcyi za siłę pierwszorzędną, wstąpił później do Namiestnictwa — pracując równocześnie w redakcyi. Awansował też szybko ze stopnia na stopień w hierarchii urzędniczej, a w styczniu 1903 r. powołano go do departamentu prasowego w Prezydyum Rady Ministrów w randze komisarza powiatowego. Towarzyszyły mu w drodze na nowy posterunek bardzo żmudny i wyczerpujący siły, serdeczne życzenia kolegów, które znalazły wyraz w toastach, wygłoszonych na bankiecie pożegnalnym w restauracyi hotelu Europejskiego.

W Wiedniu ś. p. Bieńkowski w ciągu sześcioletniego tam pobytu awansował kolejno na wicesekretarza ministeryalnego, sekretarza i radcę sekcyjnego. Otrzymał też order kawalerski Franciszka Józefa. Z *Gazetą Lwowską* nawiązanych węzłów nie zrywał, zasilając jej łamy stale listami wiedeńskimi, odzwierciedlającymi jasno i bezstronnie wszelkie ewolucye i zmiany na terenie polityki państwowej.

W *Przewodniku Naukowym i Literackim* pozostał również ślad działalności tego niezwykle utalentowanego i rzutkiego dziennikarza, a i *Tygodnik Ilustrowany*, którego ś. p. Bieńkowski w ciągu lat kilku lwowskim był korespondentem, cenił jego współpracownictwo wysoko.

Umarł, otoczony oddaną mu sercem całem rodziną, osierocając żonę, dwie córki i dwu synów. Wśród kolegów pamięć o najlepszym towarzyszu pracy, zacnym człowieku przetrwa długie lata, jako przykład dla jego następców naśladowania godny.

Oczy zamknął na sen nieprzespany zdala od kraju, do którego powrócić tak gorąco pragnął. Niechże najbliższym jego bodaj drobną ulgę przyniesie ten żal powszechny, jaki towarzyszy trumnie, która zamknęła śmiertelne szczątki ś. p. Adama.

Z teatru francuskiego

„L' Oiseau bleu" Maeterlinck'a*)

Właściwy tytuł byłby może „z teatru wszechświatowego", gdyż sztuki Maeterlinck'a nie należą do żadnej epoki ani do żadnego kraju; mogłyby były powstać zawsze i wszędzie, gdyby oczywiście znalazł się człowiek

z takim talentem, pisarz tak wielkiej miary, jak autor „L' Oiseau bleu". Maeterlinck przytem bardzo mało posiada cech wspólnych z umysłowością francuską, o wiele realniejszą i praktyczniejszą, powiedzieć by nawet można „ciaśniejszą", gdyby, w danym wypadku, to określenie nie zostało źle zrozumiane a dosłownie komentowane. — Charakterystyczną cechą umysłu francuskiego jest jasność i praktyczność — ztąd konieczny skutek: ograniczenie przedmiotu dociekań, unikanie wszystkiego co mgliste i dalekie; element mistyczny w dzisiejszem piśmiennictwie francuskiem pochodzenia jest obcego, a powstał i rozwija się właśnie pod wpływem Maeterlinck'a i jego współwyznawców z urodzenia; z urodzenia tylko, gdyż zarówno Maeterlinck, jak i Verhaeren, Huijsmans i inni, mieszkając we Francyi i pisząc po francusku, należą do literatury francuskiej.

* * *

„L' Oiseau bleu" napisany został przed paru laty, a odegrany po raz pierwszy we wrześniu 1908 roku w Teatrze Artystycznym w Moskwie; dzisiaj dopiero opuścił prasę w języku francuskim i czeka na przedsiębiorczego dyrektora teatru, który go zechce wystawić. A wystawienie to sprawą jest niełatwą: rzecz dzieje się w świecie czarodziejskim, wymaga więc dekoracyj bardzo skomplikowanych i kosztownych, maszyneryi teatralnej niebylejakiej. Trudności te wprawdzie nie należą do takich, których przezwyciężyć nie można, ale, w każdym razie, odstraszają kierowników teatralnych, nawet paryskich.

Teza „L' Oiseau bleu" jest następująca: Człowiek szuka szczęścia-ptaka niebieskiego; czasami zdaje mu się, że go znalazł, ale w chwili, kiedy trzyma go już w ręku, ptak niebieski zmienia barwę, szczęście uchodzi. Człowiek szuka szczęścia daleko, a zazwyczaj, względne szczęście, jest tuż blisko niego. To szukanie szczęścia, to ubieganie się za ptakiem niebieskim, choć wiadomo z góry, że, albo go się nie znajdzie, albo, o ile się znajdzie, to niebieskim ptakiem być przestanie, — życie wypełnia, czyniąc je znośnem, dając mu cel jasno wytknięty....

W „L' Oiseau bleu", z polecenia czarodziejki Bezylune, ptaka niebieskiego szukają dzieci drwala: Tyltyl i Mytyl. Czarodziejka daje Tyltylowi kapelusik z brylantem; wystarczy brylant ten nacisnąć, aby wszystkie przedmioty danego otoczenia ożyły, a istoty w pojęciu pospolitem bezduszne, ducha swego ujawniły. Tyltylowi i Mytyli w poszukiwaniach towarzyszą, w ten sposób uduchowione: chleb, mleko, cukier, woda, ogień, światło, kot i pies. Prowadzi tę wyprawę, z polecenia czarodziejki, Światło najsamprzód „przez kraj Wspomnień, który znajduje się na drodze do ptaka niebieskiego (str. 13)". W tym kraju Wspomnień odwiedzają Tyltyl i Mytyl dziadka i babę, zmarłych oddawna. Kiedy się tam zjawiają, dziadkowie się budzą, budzi się też całe otoczenie, skoro o niem tylko pomyśleli, a więc zmarłe rodzeństwo Tyltyla i Mytyli, zwierzęta domowe, pszczoły i t. d., zegar bije godziny; widzą więc, że czarodziejka miała racyę, mówiąc o ich dziadkach: „Jakżeż mogli byli umrzeć, skoro żyją w waszej pamięci? Ludzie o tej tajemnicy nie wiedzą, gdyż wogóle niewiele wiedzą; ale wy, dzięki brylantowi, jaki posiadacie, zdołacie się przekonać, że zmarli, o których ktokolwiek pamięta, żyją równie szczęśliwi, jak gdyby nie umarli (str. 39)". A kiedy wyrażają zdziwienie wobec babki i dziadka, że ich widzą i z nimi rozmawiają, zwraca im uwagę babka: „Za każdym razem, kiedy o nas pomyślicie, budzimy się i obcujemy z wami (str. 45)".... W tem spostrzega Tyltyl, w domu nieboszczyków, klatkę z niebieskim ptakiem; prosi, aby mu go ofiarowano, a kiedy, ze względu na spóźnioną porę, wraz z siostrą chce odchodzić, dziadek z ironią zauważa: „Jakżeż ci, co żyją, nieznośni są ze swojemi sprawami i pospiechem!" — Radość Tyltyla i Mytyli z powodu posiadania niebieskiego ptaka, trwa niedługo: kiedy opuścili wrota Wspomnień, barwa ptaka się zmienia — nie jest więc tym, którego szukali.... Trzeba więc iść dalej i dalsze robić starania....

Prowadzi ich Światło do Pałacu Nocy; w pałacu tym znajduje się niezawodnie ptak niebieski; wie o tem Noc i niechętnie gości przyjmuje, ale nie ma prawa odmówić im gościnności. Tyltyl zagląda kolejno do rozmaitych komnat: do komnaty, gdzie znajdują się Widma, do innej, w której kryją się Choroby, Wojny, Ciemności, Strachy i t. d., wreszcie otwiera i drzwi ostatnie i spostrzega obszerną, pełną światła, bez końca komnatę, a w niej latające stada ptaków Niebieskich; rzuca się wtedy i, wraz z towarzyszami, łapie garściami te ptaki. Po wyjściu jednak z pałacu Nocy wszystkie momentalnie żyć przestają...

Jeszcze więc gdzieindziej szukać należy: Światło prowadzi do Lasu. W Lesie, po naciśnieniu brylantu, wszystkie drzewa ożywają, a zwierzęta, dzikie i domowe, zaczynają mówić. Widząc przed sobą przedstawiciela rodu ludzkiego, wynużają swe żale do człowieka, wyszczególniają krzywdy, jakie im wyrządził i wyrządza, i pragną raz na zawsze kres temu położyć, zabijając Tyltyla i Mytylę. Król Lasów — Dąb, aczkolwiek stary i ślepy, ponieważ inne drzewa i zwierzęta wymawiają się, sam sprawiedliwość chce wymierzyć: „Szukasz niebieskiego ptaka — mówi do Tyltyla — t. j. tajemnicy wszelkich spraw i szczęścia, aby, doszedłszy do niej, człowiek bardziej ciężką uczynił naszą niewolę" (str. 85). I, wyrzekłszy te słowa, rzuca się na Tyltyla i jego świtę, a za nim wszystkie drzewa i zwierzęta... Zaczyna się bójka gorąca, która niezawodnie skończyłaby się porażką dzieci, gdyby nie interwencya Światła... Brylant naciśnięty doprowadza wszystko do dawnego stanu: drzewa stają się tylko drzewami, dzikie zwierzęta gruchają, domowe posłusznieją i potulnieją... Tymczasem ptak niebieski, który podczas sądu siedział na gałęziach dębu, nie dostał się i tym razem w ręce dzieci...

Szukają dalej na cmentarzu; chcą wskrzesić umarłych, ale umarłych niema: znikły krzyże, na grobach kwiaty rosną, a cały cmentarz niby ogród wspaniały.... I tutaj poszukiwania nadaremne.

Wreszcie prowadzi Światło Tyltyla i Mytylę do Królestwa przyszłości: Jestto takie królestwo, w którem żyją dzieci, mające przyjść na świat dzisiaj, jutro, za rok, za lat tysiące. Każde dziecko pracuje nad tem, „aby z sobą przynieść coś na ziemię, zabronione jest bowiem wyjście ztamtąd z rękami pustemi (str. 131)". Wyprawia przyszłych ludzi na ziemię Czas, t. j. „Stary człowiek, który przychodzi wywoływać tych, co mają się udać w podróż" (str. 134). Nie puszcza dzieci, które nic z sobą nie niosą: „Przygotuj cośkolwiek — mówi do nich — zbrodnię jaką, czy ciężką chorobę, wszystko to dla mnie jedno, ale trzeba coś mieć z sobą" (str. 136). Wiedząc o tym przepisie surowym, ludzie przyszli doń się stosują: jeden wypracowuje nowy system aeroplanów, inny zajmuje się nieznanymi dotychczas promieniami, jeszcze inny prowadzi studya w celu zostania panującym i t. d... Czas spostrzega nieproszonych gości Tyltyla i Mytyla — muszą więc co prędzej uchodzić..... a ptaka nie znaleźli....

Tymczasem chwila ostateczna się zbliża, trzeba się stawić przed czarodziejką i zdać jej sprawę z poszukiwań, a ptaka niebieskiego niema; „Ptak z kraju Wspomnień stał się czarnym, ptak z kraju Przyszłości — czerwonym, ptaki z pałacu Nocy — zmarły, ptaka z Lasu wziąć nie było można. Czyliż to moja wina, — mówi Tyltyl do Światła, — że ptaki znalezione, albo zmieniają barwę, albo stają się nieżywymi?"

Tyltyl i Mytyla rozstają się z towarzyszami poszukiwań i budzą się w swych łóżeczkach, zkąd poprzedniego wieczoru wyprawiła ich czarodziejka; budzą się w obecności rodziców i majaczą, opowiadając im o swoich przygodach, o tem co widzieli i doświadczyli. Rodzice nic nie rozumieją i sądząc, że dzieci chore, chcą posłać po doktora.

Zjawia się sąsiadka Berlingot — wczorajsza czarodziejka Bezylune; opowiada, że córka jej chora i prosi Tyltyla, aby dla tej córki ofiarował swego ptaka wiszącego w izbie, twierdząc, że w ten sposób ją uzdrowi. Tyltyl od pewnego czasu niedbał o tego ptaka, a w chwili, kiedy sąsiadka oń prosi, spostrzega, że jest on barwy niebieskiej... Więc ten ptak, którego tak daleko i tak długo szukał, znajdował się tuż obok niego.... Ofiarowuje Tyltyl ptaka — sąsiadka niesie go do domu i wkrótce powraca ze swą córką, zupełnie zdrową. Kiedy Tyltyl do małej dziewczynki się zbliża, aby wziąć z jej rąk ptaka, ostatni wyrywa się i ucieka; dziewczynka płacze. „To nic — powiada Tyltyl — nie martw się, ja go złapię. (Zwracając się do wszystkich). Jeżeli ktokolwiek znajdzie ptaka niebieskiego, niechaj zechce go nam oddać, potrzebujemy go, aby być szczęśliwymi później".

* * *

W sprawozdaniu niniejszem, mogłem dać przybliżony jedynie obraz nowego dzieła Maeterlincka. Należy je czytać w całości, a nietylko czytać, ale i nad niem medytować.

Kazimierz Woźnicki.

*) Maurice Maeterlinck: „L' Oiseau bleu", Paris, Fasquelu, 1909.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(ż) **Nowa kolej lokalna.** W okręgu czerniowieckiego Kierownictwa ruchu otwarta została normalno-torowa kolej lokalna Werenczanka-Okna, mająca $23\frac{1}{4}$ klm. długości. Odtąd więc liczyć będzie podległa kierownictwu ruchu w Czerniowcach sieć kolejowa 575·581 klm., cała zaś sieć austryackich kolei państwowych 16.013 klm.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął dnia 27 b. m. przed południem P. Prezydenta Ministrów bar. Bienertha na osobnem dłuższem posłuchaniu.

= Najj. Pan zamianował posła do Sejmu morawskiego, dr. Maurycego Hurbana, zastępcą Marszałka w tymże Sejmie.

= *Narodni Listy* potwierdzają poprzednią swą wiadomość, że zaraz po Nowym Roku rozpoczną się konferencye P. Prezesa gabinetu bar. Bienertha, celem ustalenia programu prac reszty sesyi zimowej, tudzież sesyi wiosennej i letniej. Kwestya uruchomienia Sejmu czeskiego jest również brana w rachubę.

= Wczoraj otwarto Sejmy krajowe Gorycyi i Austryi Górnej.

= *Biuro Wolffa* donosi: *National Ztg.* ogłosiła pismo, według którego wobec faktu istnienia niemiecko-angielskiego porozumienia w kwestyi flotowej, rząd niemiecki pozostawił Anglii wolną rękę dla jej inwazyjnej polityki w Mezopotamii. W związku z tem stoi stanowisko Turcyi w kwestyi Towarzystwa Lyncha i udział sir Casselsa w kolei bagdadzkiej.

Owóż w poinformowanem miejscu — wywodzi wspomniane *Biuro* — uznają te rzekome fakty, jak i wyciągane ztąd wnioski, za czcze kombinacye.

Powyższe zaprzeczenie o tyle zwraca uwagę, iż *National Ztg.* stwierdziła, jakoby między Niemcami a Anglią nie było nieporozumień w kwestyi żeglugi na Eufracie, *Biuro Wolffa* zaś tej uspokajającej wiadomości zaprzecza. Wynika ztąd, wnioskują, iż walka wpływów niemieckich z angielskimi istotnie się stoczyła i zakończyła się porażką dyplomatyczną Niemiec. Parlament turecki uchwalił, jak wiadomo, przed niedawnym czasem, aby oddać żeglugę na Eufracie w ręce Towarzystwa turecko-angielskiego. Wpływy niemieckie były za usunięciem kombinacyi angielskiego Tow. Lyncha, za którem stoi rząd londyński. Przez żeglugę na Eufracie Anglia zyskuje nowy punkt oparcia w drodze morskiej do Indyj.

= Na cześć bawiącego w Belgradzie tureckiego ministra skarbu Dżawida odbył się tam wczoraj obiad, w którym wziął udział także minister spraw zagranicznych Milovanovic.

Dżawid basza wyjechał w nocy do Salonik.

= Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Szangaju: Rewolucyonista z Chin południowych dokonał zamachu na regenta księcia Czuna w chwili, gdy książę przed pałacem wysiadał z powozu, Ks. Czun jest lekko ranny pchnięciem sztyletu. Sprawcę aresztowano. W Pekinie panuje spokój.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Do prezydyum miasta przybyła wczoraj deputacya Tow. lekarskiego krakowskiego i złożyła mu życzenia z powodu rozszerzenia miasta, oraz wręczyła memoryał w sprawie reformy sejmowej ordynacyi wyborczej, obejmującej postulaty lekarzy.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 28 grudnia. Prognoza na 29 grudnia: W Galicyi wschodniej: Pochmurno, mierne wiatry, zimno, miejscami mgła poranna.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, stan mało zmieniony, niepewny.

Wiedeń, 28 grudnia. Przed sądem przysięgłych odbyła się dziś rozprawa o obrazę czci, wytoczona przez Jerzego Nadicza przeciw adwokatowi wiedeńskiemu Zygmuntowi Hofmoklowi. Przedmiotem skargi jest zamieszczone w *Neue Fr. Presse* pismo, w którem powiedziano, że Hofmokl w imieniu studenta serbskiego Mandicza zrobił doniesienie przeciw Nasticzowi o kradzież listów, naruszenie tajemnicy listowej i zbrodnię przeciw obyczajności. Hofmokl twierdził, że Nasticz na liczne wezwania sądowe nie stawił się i nie można go było odszukać, wobec czego śledztwa zaprzestano.

Przewodniczący rozprawy stwierdza, że doniesienie takie rzeczywiście wpłynęło do sądu wiedeńskiego, ale śledztwa zaniechano, bo nie wydało ono istoty zbrodni.

Zastępca Nasticza oświadczył, że to jest najlepszym dowodem bezpodstawności zarzutów Hofmokla i dlatego cofa oskarżenie.

Wiedeń, 28 grudnia. Zmarł tu długoletni członek Izby panów Emanuel Proskowetz.

Budapeszt, 28 grudnia. Przy wczorajszem ciągnieniu bezprocentowych obligacyj węg. Banku hipotecznego główna wygrana 1 miliona koron padła na seryę 3158 nr. 35 lit. b, a główna wygrana 100.000 koron na seryę 3158 nr. 35 lit. a.

Budapeszt, 28 grudnia. Jak słychać w kołach politycznych, Lukacs ma konferować dziś przed południem z Juliuszem Andrassym o sposobach rozwikłania trudności politycznych, poczem pojedzie do Wiednia, aby Najj. Panu zdać sprawę z przebiegu rokowań.

Budapeszt, 28 grudnia. Sejm węgierski na wniosek p. Wekerlego odroczył się do ukończenia przesilenia.

Madryt, 28 grudnia. W prowincyi Novara, skutkiem ostatnich wylewów, zapadła się cała jedna wieś niedaleko Viana. 18 osób zginęło.

Konstantynopol, 28 grudnia. Słychać, że stronnictwo młodotureckie wezwało wielkiego wezyra Hilmi baszę do ustąpienia.

Nowy Jork, 28 grudnia. Podczas zawiei śnieżnej w N. Jorku zginęło 18 osób. Wiele okrętów zostało uszkodzonych, na których również straciło życie wiele osób.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Tygodnik dla młodzieży *Wieczory Rodzinne* skazano na zapłacenie 25 rubli za wiersz p. t. „Tadeusz Kościuszko".

Warszawa, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Agenci ochrany aresztowali p. Bronisława Noskowskiego, dyr. Tow. akcyjnego.

Warszawa, 28 grudnia. *(Tel. pryw.)* Gen. gubernator wystosował okólnik do wszystkich dyecezyj z napomnieniem, aby delegowanie zakonników do parafij następowało tylko za zgodą gubernatora i aby duchowni świeccy i zakonni nie przyjmowali na siebie obowiązków parafialnych bez odpowiedniego zamianowania przez władzę.

Wilno, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Wileńskie Tow. popierania polskiej sztuki scenicznej wobec oświadczenia pani Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej, że na przyszły sezon teatru polskiego w Wilnie prowadzić nie będzie, złożyło władzom podanie o przyznanie mu odpowiedniej koncesyi.

Wilno, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Wybór Michała Węsławskiego na prezydenta miasta Wilna zatwierdzono.

Petersburg, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Ministerstwo komunikacyi zatwierdziło przepisy odnoszące się do uwolnienia i przeniesienia nieprawomyślnych pracowników kolejowych na żądanie żandarmów.

Petersburg, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Komisya Dumy do spraw oświaty przyjęła pierwszą część projektu o obowiązku nauczania, który mogą wprowadzić samorządy. Obowiązek nauczania dotyczy wszystkich dzieci w wieku od lat 8 do 15.

Petersburg, 28 grudnia. *(Tel. pryw.).* Zabójca Karpowa jest, jak się wyjaśniło z papierów, pozostałych po zabitym, mieszczaninem saratowskim, b. nauczycielem wiejskim. Nazywał się Aleksander Perowski.

Petersburg, 28 grudnia. Telegram Moskwy donosi o nagłem ciężkiem zachorowaniu Tołstoja. Temperatura chorego wynosi 40°.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 grudnia 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 674·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 789·—, Akcye Anglobanku 314·75, Akcye Unionbanku 583·50, Akcye Länderbanku 505·—, Akcye Bankvereinu 544·50, Akcye Bodencredit 1143·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 674·—, Akcye kolei państwowych 751·50, Akcye kolei Południowej 127·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5440·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 751·50, Akcye Rima Muranyi 661·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2655·—, Akcye Fabryki broni 687·—, Akcye Tureckie tytoniowe —·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 767·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93.25, Renta majowa 94·95, Austryacka Renta koronowa 94·95, Węgierska Renta koronowa 92·55, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·50, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·80, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·15, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 222·25, Marki 117·86, Rubel 254·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 101 20, Akcye praskiego Banku kradytowego (płacono 700 —, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28 grudnia 1909.

Hotel George'a.
PP. J. Makarewicz z Rossyi, S. Jaroszyński z Rossyi, S. Jaroszyńska z Rossyi, Z. Jaroszyńska z Błudnik, M. Neuman z Berlina, hr. K. Tarnowski z Rossyi, S. Ciechanowski z Rossyi, A. Gawroński z Rossyi.

Hotel Laura.
PP. M. Jasiński z Chorostkowa, T. Okoński z Tarnopola.

Hotel Metropole.
P. B. Zaręba z Wodnik.

Hotel Europejski.
PP. Z. Dobek z Piłatkowiec, W. Strzelecki z Nowoszyc, B. Cieński z Łoszniowa.

Hotel Grand.
P. A. Rosenkranz z Czerniowiec.

Hotel Imperial.
PP. P. Kostoff z Rossyi, O. Budzyńska Rossyi, I. Rawkius z Rossyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 grudnia.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	672	—	682	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	567	—	585	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	550	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kra. 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	30	94	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne ditto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	110	—	115	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	10	19	26
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	255	—
„ „ „ papierowych	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	80	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 grudnia 1909.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·—	95·20
styczeń-lipiec	95·—	95·20
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·05	99·26
kwiecień-październik	99·10	99·30
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	171·70	175·70
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	254·—	258·—
„ „ 1864 po 100 zł.	328·—	334·—
„ „ 1864 po 50 zł.	328·—	334·—
Listy zast. domem państ. po 120 zł. 5 pr.	288·60	291·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·40	117·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·05	95·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·60	97·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·40	116·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	453·—	455·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·—	120·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·40	96·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·45	96·45
Obligacye pierwszeństwa (kolejowa).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·35	98·35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·40	96·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·80	98·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·20	96·20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·85	95·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·25	100·50
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	152·50	158·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	216·85	232·85
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·85	232·85
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·25	94·25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·50	94·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·55	98·55
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·70	91·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·75	106·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	221·05	223·05
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	284·25	290·25
„ „ „ „ 1889 3 pr.	275·15	281·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·80	93·80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·60	99·60
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·40	99·60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·50	114·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·—	90·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	94·55	95·55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·95	102·95
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	93·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25·90	27·90
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	540·—	550·—
Clary 40 zł. m. k.	220·—	230·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	105·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·75	88·75
Palfy 40 zł. m. k.	258·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	63·60	67·60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	38·50	40·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	274·—	284·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	110·—	120·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314·40	315·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3640·—	3660·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	671·75	672·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	791·35	792·35
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	642·—	644·—
Galic. banku hip. 200 zł.	675·—	679·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	410·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	605·—	606·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1768·—	1778·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	583·50	584·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	253·50	254·50
Živnosteńska banka 100 zł.	255·50	257·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5400·—	5400·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558·25	559·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1031·—	1034·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	750·—	753·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	760·—	768·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	741·25	742·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2650·—	2660·—
Schodnicy 500 kor.	535·—	543·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	363·—	370·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	302·—	305·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·77½	241·02½
Paryż za 100 franków	95·60	95·75
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·85	118·05
Włoskie banki	95·05	95·20
Francuskie bank	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·55
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·16
20-markówka	23·51	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·85	118·05
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·12½	95·35
Ruble	2·54¼	2·55¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 792/9 (9) (13256 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Israela Sensa, kupca w Wielkich Oczach odbędzie się dnia 29 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya całych realności lwh. 201 księgi gruntowej gminy kat. Wielkie Oczy i lwh. 42 księgi gruntowej gminy kat. Skolin objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na łączną kwotę 1040 koron.

Najniższa cena obu realności wynosi 693 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. E. 855/9 (7) (13253 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anschla Fränkla kupca w Bonowie odbędzie się dnia 22 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya niewydzielonych 2/4 części lwh. 264 księgi gruntowej gminy kat. Bonów objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1155 kor.

Najniższa cena wynosi 770 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. E. 705/9 (8) (13255 1—3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Chaima Herscha Metzgera, kupca w Wielkich Oczach przeciw Kaśce Kobak, Józefowi Kobak, Piotrowi Kobak i Annie z Moszczyńskich Pilipczak rolnikom w Kobylnicy Ruskiej o zniesienie spółwłasności odbędzie się dnia 3 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya realności objętej lwh. 524 księgi gruntowej gminy Kobylnica Ruska składającej się z parcel bud. 96 i gruntowych l. kat. 283/1, 283/2 i 284 Józefa Kobaka, Kasi Kobak i Piotra Kobaka po 1/3 z 1/6 części, Anny z Moszczyńskich Pilipczak w 3/6 częściach i 1/2 z 1/6 części oraz Chaima Herscha Metzgera w 1/6 części i 1/2 z 1/6 części własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1.145 koron.

Cena wywołania i najniższa oferta wynoszą kwotę 1.145 koron i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom na zlicytować się mającej realności ubezpieczonym, zastrzeżone zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymionym biuro Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 16 grudnia 1909.

L. cz. E. 706/9 (5) (13254 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Herscha Metzgera odbędzie się dnia 22 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya niewydzielonych 4/6 części realności lwh. 104 księgi gruntowej gminy Kobylnica ruska objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 981 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 654 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. 334219 (6) (13238 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 stycznia 1910 o godzinie 10 minut 30 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 1729 i 1730 gm. Swaryczów wraz z drzewostanem.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: lwh. 1729 na 37.557 kor. 64 hal., lwh. 1730 na 6350 koron, przynależności zaś lwh. 1729 na 15.020 kor., a lwh. 1730 na 2360 kor.

Najniższa cena lwh. 1729 wynosi kwotę 35.051 koron 76 hal., zaś lwh. 1730 kwotę 5806 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 8 grudnia 1909.

L. cz. E. 1143/9 (7) (13219 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie zastąpionej przez kuratora adw. dr. Koflera odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 Grzymałowie kolejno po sobie licytacya:

a) realności lwh. 61 ks. gr. Pajówka objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych,

b) realności lwh. 117 ks. gr. Pajówka objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych, ogrodzenia koło budynków i zasianej oziminy.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione następująco: ad a) na 300 kor., przynależności na 30 kor., razem 330 kor., ad b) na 10.700 kor., przynależności zaś na 343 kor., razem 11.043 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 220 kor., zaś co do realności ad b) 7362 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i za przedłożenie których przyznaje się wierzycielowi 11 kor., które zobowiązany ma zapłacić do dni 14 i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. E. 1202/9 (7) (13218 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Kuczeka w Krasnem odbędzie się dnia 26 stycznia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacya realności lwh. 1053 ks. gr. Krasne objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 4150 kor.

Najniższa cena wynosi 2766 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i za przedłożenie których przyznaje się wierzycielowi 2 kor. 05 hal., i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. E. 2317/9 (4) (13159 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Scherzea odbędzie się dnia 31 stycznia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 23 ks. gr. Temeszów, stanowiącej gospodarstwa włościańskie obszaru 4 morgi Jana Milczanowskiego własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4 277 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2851 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, 16 grudnia 1909.

L. cz. E. 106/9 (14) (13183 2—3)

Na żądanie Mniszka Dyma, tudzież gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie zastąpionego przez adwokata dr. Józefa Serwackiego w Samborze, odbędzie się dnia 7 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 87 w gmachu sądowym licytacya należących do Józefa Engländera po 96/224, a do Teodora Mazura, Anny Gawackiej, Jana Mazura i Karoliny Engländerowej po 32/224 części majętności Jawora dolna lwh. 1136 i Jawora górna lwh. 1137 dla większych posiadłości tutejszego okręgu sądowego, wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, tudzież zapasu pasy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione, a to majętność Jawora dolna lwh. 1136 na 318.245 kor. 29 hal., majętność Jawora górna lwh. 1137 na 810 koron 40 hal. ta ostatnia majętność nie ma zadnej przynależności, wartość szacunkowa zaś przynależności należącej do majętności Jawora dolna wynosi 15.188 koron.

Najniższa cena wynosi odnośnie do majętności Jawora dolna lwh. 1136 kwotę 222.290 kor. odnośnie do majętności Jawora górna lwh. 1137 kwotę 541 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. E. 1091/9 (13228 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sala Goldfruchta w Zniesieniu odbędzie się dnia 11 stycznia 1910 o godzinie 10 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 14, 16, 96, 97, ks. gr. gm. Koniuszki.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione jak następuje:

I. realność lwh. 14 na 4 379 koron 60 hal.

II. realność lwh. 16 na 363 koron 60 hal.

III. realność lwh. 96 na 568 koron 20 hal.

IV. realność lwh. 97 na 1.145 koron 40 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. 2919 kor. 73 hal., ad II. 242 kor. 40 hal., ad III. 378 kor. 80 hal.. ad IV. 763 kor. 60 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Równocześnie ustalono warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tych nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. tut. 18 Sądu.

Takie prawa wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 1 grudnia 1909.

L. cz. E. 723/9 (8) (13231 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez swą dyrekcyę, odbędzie się dnia 7 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności a to: a) lwh. 1040 gm. Koszlaki składającej się z 1 parc. gr., b) lwh. 1379 gm. Toki składającej się z 1 parc. bud. i 3 parc. gr., c) lwh. 1336 gm. Toki składającej się z 2 parc. gr. wraz z przynależnościami, składającemi się z ozimych zasiewów a to: na realności ad b) 1/2 morga żyta zaś na realności ad c) 2 morgów żyta.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1650 koron, ad b) na 850 koron, ad c) na 1400 kor., przynależności zaś realności ad b) na 56 kor., i ad c) na 224 kor.

Najniższa cena wynosi realności: ad a) 1166 kor. 67 hal, ad b) 604 kor., ad c) 1082 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowe sioło, dnia 7 grudnia 1909.

L. cz. E. 5028/9 (13221 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 stycznia 1910 o godzinie 8·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu licytacya całej realności lwh. 339, 26/72 części lwh. 341, 7/12 części lwh. 342 i 2/6 części lwh. 340 ks. gr. gminy Stankowa złożonych z domu, budynków gospodarczych i około 10 morgów gruntu.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: pierwsza na 975 koron, druga na 29 koron, trzecia na 3412 koron, zaś ostatnia na 1.658 koron.

Najniższa cena wynosi: co do pierwszej 650 kor., co do drugiej 19 koron 34 hal., co do trzeciej 2274 kor. 67 hal., zaś co do ostatniej 1105 kor. 34 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. E. 1008/9 (5) (13251)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 278 gm. Kretowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 650 kor., przynależności zaś na 85 kor.

Najniższa cena wynosi 490 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 30 listopada 1909.

(13056 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Czwartek 30 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, towary bławatne i galanteryjne.

Piątek 31 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, towary modne, galanteryjne, obuwie męskie i damskie oraz papucze, ołówki, obrazy, obrazki, farby i wszelkie przybory do pisania.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 21 grudnia 1909.

L. cz. E. 1276/9 (1) (13268)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Pauliny Rogalskiej imieniem własnem i jako matki i opiekunki nieletnich dzieci Władysława i Zofii Rogalskich w Warwaryńcach przeciw Maryi Medyńskiej i Andrzejowi Medyńskiemu w Warwaryńcach o zniesienie współwłasności na żądanie niel. Władysława i Zofii Rogalskich zastąpionych przez Paulinę Rogalską jako ich matkę i opiekunkę odbędzie się dnia 31 grudnia 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności objętej lwh. 218 kg. gm. Warwaryńce składającej się z pb. 173/1 139 sążni kwadr. i pg. 357 obszaru 881 sążni kwadr. w jednym kompleksie czarnej ziemi II. klasy z domem z kamienia słomą krytym, budynkiem gospodarczym w połowie z kamienia w połowie lepionym o sklepionej piwnicy oraz takimże drugim budynkiem gospodarczym wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu kamiennego i sztachet.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2380 kor., przynależności zaś na 170 koron, razem więc na 2550 koron po potrąceniu ciążącego w 1/5 części dożywocia.

Najniższa cena wynosi cenę szacunkową t. j. kwotę 2550 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. E. 432/8 (5) (13226)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Liszkach odbędzie się licytacya realności lwh. 1265 gminy Rybna.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na 1650 kor.

Najniższa cena wynosi 1650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 11 listopada 1909.

L. cz. E. 2184/9 (3) (13233)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 stycznia 1910 o godzinie 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 5631 gm. Nowy Targ a składającej się z parceli bud. 302/2 na której stoi piątrowy magazyn.

Powyższą realność oceniono na 4.500 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2.250 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 6 grudnia 1909.

L. cz. E. 4403/9 (6) (13194)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 35 sądu tutejszego licytacya realności w Sąsiadowicach lwh. 147 z pn.

Dom, spichlerz, stodołę, parcelę budowlaną, ogrody, role łąkę i drogę domową z pn. oceniono na 5824 kor. 85 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3843 kor. 23 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 47.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 13 grudnia 1909.

Konkursa.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry, tudzież wolne pomieszkanie.

Podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej po dzień 15 stycznia 1910.

P. Juźkow

zast. burmistrza.

L. 4889/9 (13136 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady zastępcy Prokuratora Państwa w Krakowie, względnie przy innej Prokuratoryi Państwa w okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnosić w drodze przepisanej najpóźniej do dnia 15 stycznia 1910 r. do Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

C. k. Nadprokurator Państwa.

Kraków, dnia 23 grudnia 1909.

L. 4700 (13133 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Ławocznem. Płaca roczna z funduszu powiatowego wynosi 1500 kor. Ryczałt na koszta podróży wynosi 800 kor.

Okręg sanitarny obejmuje następujące gminy i obszary dworskie: Ławoczne, Chaszczowanie, Hrebenów, Hubar, Jelenkowate, Kalne, Karlsdorf, Klimiec, Libochora, Oporzec, Rożanka niżna, Rożanka wyżna, Sławsko, Tarnawka, Tuchla, Wołosianka, Wyżłów i Żupanie, razem 18 gmin z ludnością 15.534.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

1. świadectwo dostatecznej fizycznej zdolności, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego;

2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. dowód obywatelstwa austryackiego;

4. świadectwo moralności;

5. dowód znajomości języków krajowych;

6. dowód przynajmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim;

7. dowód nieprzekroczonego wieku lat 40-stu.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy udowodnią przynajmniej dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo, że złożyli z pomyślnym skutkiem egzamin fizykacki.

Po myśli rozporządzenia wykonawczego do § 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 żądanie dowodu, iż ubiegający się nie przekroczył 40 lat życia, nie odnosi się do tych kandydatów, którzy już piastują posadę lekarza okręgowego.

Lekarz okręgowy w Ławocznem będzie obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Obowiązki służbowe określa ustawa z 2 lutego 1891 Nr. 17 rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy i instrukcya służbowa, wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ust. kr. z 5 października 1906 Nr. 148 dz. u. kr.

Posada nadaną będzie tymczasowo na rok jeden, poczem Wydział krajowy orzeknie na wniosek Wydziału powiatowego o stałem jej nadaniu.

Podania ostemplowane marką stemplową na 1 kor. należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju w terminie do dnia 20 stycznia 1910 włącznie.

Z Wydziału powiatowego.

Stryj, dnia 15 grudnia 1909.

Prezes:

Onyszkiewicz.

L. 4929 (13134 2—3)

Konkurs.

Celem nadania trzech stypendyów o rocznej kwocie po 400 kor. z fundacyi jubileuszowej utworzonej przez Radę powiatową Złoczowską ku uczczeniu 60 letniego panowania Cesarza Franciszka Józefa I., rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań najdalej do 31 stycznia 1910.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogich uczniów wyższych szkół przemysłowych i Akademij handlowych, z autonomicznego powiatu Złoczowskiego pochodzących bez względu na narodowość i obrządek religijny.

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta z reguły aż do prawidłowego ukończenia nauki w odnośnej wyższej szkole przemysłowej lub Akademii handlowej, pod warunkiem iż corocznem świadectwem tejże szkoły z dobrego postępu i zachowania się wykaże.

Stypendya te wypłacane będą na ręce Dyrekcyi szkół powyższych w dwu półrocznych równych ratach z dołu, po przedłożeniu przez stypendystę odpowiednio ostemplowanego kwitu, przez odnośną Dyrekcyę szkoły koramizowanego i stwierdzającego, że stypendysta do szkoły uczęszcza i odpowiednie postępy w naukach czyni.

Ubiegający się o powyższe stypendya winni wnieść podania należycie ostemplowane do Wydziału powiatowego w Złoczowie, za pośrednictwem Dyrekcyi odnośnej wyższej szkoły przemysłowej lub Akademii handlowej, załączyć metrykę urodzenia, świadectwo moralności, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i poświadczenie swej władzy szkolnej iż do szkoły uczęszczają i w naukach odpowiednie postępy czynią.

Z Wydziału powiatowego.

Złoczów, dnia 17 grudnia 1909.

Gnoiński m. p.

Prezes Rady powiatowej.

L. 2636 (13177 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi przy katedrze budowy dróg, kolei żelaznych i tunelów w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs do końca kwietnia 1910.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych unormowane ustawą z dnia 29 września 1908 Dz. u. p. L. 204.

Kandydaci na tę posadę winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost lub za pośrednictwem władzy przełożonej na ręce Rektoratu przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie;

2. uzdolnienia fizycznego;

3. nieprzekroczonego wieku 40 lat;

4. nienagannego zachowania się (świadectwo moralności);

5. dotychczasowych zajęć;

6. znajomości jakiego rzemiosła, zwłaszcza ślusarstwa lub introligatorstwa.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektoratu c. k. Szkoły politechnicznej.

We Lwowie, dnia 20 grudnia 1909.

Br. Pawlewski, m. p.

Rektor.

L. Prez. 32.972/9 (13132 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 295 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę naczelnika kancelaryi przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie z dniem 15 stycznia 1910 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 22 grudnia 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 869 (13101 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust. not. osoby interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej c. k. notaryusza Łucyana Lipińskiego w Krakowie, a to z czasów jego urzędowania:

w Skawinie za czas od 3 maja 1871 do 13 maja 1872 roku;

w Kalwaryi za czas od 16 maja 1872 do 25 lipca 1874 roku;

w Nowym Sączu za czas od 26 lipca 1874 do 10 kwietnia 1907 r.,

aby te pretensye w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (t. j. trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły, ile, że po bezskutecznym upływie terminu zakreślonego, bez względu na ich pretensye, kaucya tegoż c. k. notaryusza od węzła kaucyjnego zwolnioną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 22 grudnia 1909.

L. Prez. 3406/9 (13147 2—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla pierwszej kadencyi sądu przysięgłych dnia 21 lutego 1910 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, radcę Dworu Chylińskiego jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego radców wyższego sądu krajowego dr. Mandybura i Praczyńskiego, oraz radców sądu krajowego Hessego, Lityńskiego, Wojtasiewicza, Olszewskiego, dr. Czajkowskiego i Nahlika.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 20 grudnia 1909.

Chyliński, m. p.

L. cz. Cw. II. 2574/9 (4) (12944)

Edykt.

Przeciw Jackowi Kudesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została do sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Powszechny zakład kredytowy w Brzesku skarga wekslowa o 5200 kor. i 1225 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 23 października 1909 Cw. II. 3574/9 (1).

Celem strzeżenia praw p. Jacka Hudesa ustanawia się pana adw. Tadeusza Federowicza w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. E. 2213/9 (2) (13166)

Edykt.

Niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Serwetnik w sprawie toczącej się przed c k. sądem powiatowym w Rohatynie przeciw niej o 24 kor. 23 hal. ma być doręczoną uchwała z dnia 1 grudnia 1909 E. 2213/9 (5), którą dozwolono licytacyi połowy realności lwh. 234 gm. Zalipie.

Ponieważ niewiadomo gdzie Marya Serwetnik przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana adw. dr. Schärfa w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 1 grudnia 1909.

L. cz. Cw. 1667/9 (1) (12881)

Edykt.

Przeciw Wolfowi Neubauer kupcowi z Przemyślan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handl. w Brzeżanach przez Józefa Zimmera kupca w Wołkowie pozew o zapłatę 1000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Reicha adw. kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handl. Oddział II.

Brzeżany, dnia 28 listopada 1909.

L. cz. C. I. 477/9 (1) (13217)

Edykt.

Przeciw Antoninie Andrunik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Antoniego Andrunika pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 grudnia 1909 o godzinie 9 rano do tegoż sądu, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Antoniny Andrunik ustanawia się pana adw. dr. Herza w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobromil, dnia 13 grudnia 1909.

L. cz. C. III. 346/9 (2) (13172)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Popielakowi wniesiony został do c. k. sądu powiatwego w Wieliczce przez Powiatową kasę oszczędności w Wieliczce pozew o 831 kor. 38 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 25 stycznia 1910 o godzinie 10 rano do tego sądu biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Maurycego Horowitza adw. w Wieliczce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wieliczka, dnia 17 grudnia 1909.

L. Cz. C. V. 625/9 (1) (13242)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Wodyniukowi przedtem w Tartakowie wsi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Izaka Rosenfelda w Tartakowie pozew o 225 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 stycznia 1910 o godzinie 8 rano w sądzie tut. sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Wodyniuka ustanawia się pana dr. Filipowskiego adwokata w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sokal, dnia 19 listopada 1909.

(13054 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 18 grudnia 1909 wpisano na listę adwokatów dr. Markusa Nathana 2 im. Gewürza z siedzibą w Peczeniżynie, dr. Fritza Kornfelda z siedzibą w Gwoździcu i dr. Mirosława Józefa 2 im. Zderkowskiego z siedzibą w Kołomyi.

Adwokat dr. Leon Fink zgłosił zamiar przesiedlenia się ze Lwowa do Sokala.

Zmarli adwokaci: Adolf Walter w Szczercu, Leon Kulczycki w Kosowie i dr. Kazimierz Bliziński we Lwowie, przyczem ustanowiono substytutem dla ś. p. Adolfa Waltera adwokata dr. Konstantego Bierzeckiego w Szczercu, dla ś. p. Leona Kulczyckiego adwokata dr. Maryana Karpińskiego w Kosowie, a dla ś. p. dr. Kazimierza Blizińskiego adwokata dr. Maryana Górnickiego we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. C. II. 464/9 (1) (13216)

Edykt.

Przeciw Ozyaszowi Voglowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Józefa Sachę pozew o 438 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 października 1909 o godzinie 9 rano b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana adwokata dr. Sydona Friedberga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 25 września 1909.

L. XVII. $\frac{8242}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 18. do 25. grudnia 1909.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bochnia	Wola zabierzowska (2 zagr.);
	Drohobycz	Opary (1 zagr.);
	Lwów	Gaje ob. dw. (1 zagr.), Hermanów ob. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Dżurów ob. dw. (1 zagr.), Karłów (1 zagr.), Rożnów ob. dw. i gm. (3 zagr.);
	Zbaraż	Worobijówka (1 zagr.);
	Złoczów	Bełzec ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna u koni	Borszczów	Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Pawłokoma (1 zagr.);
	Rzeszów	Matysówka (1 zagr.), Zalesie ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejówka (1 zagr.);
	Złoczów	Wicyń ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Cieszanów	Łówcza ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Wygnanka (1 zagr.);
	Jaworów	Rogóżno ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Sapahów ob. dw. (1 zagr.);
Róża świń	Dąbrowa	Łąka żabiecka (1 zagr.);
	Sniatyn	Karłów (1 zagr.);
	Stanisławów	Kurypów (1 zagr.);
	Stary Sambor	Błozew górna (1 zagr.);
	Turka	Turka (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Zbydniów (1 zagr.);
	Żydaczów	Czerteż (1 zagr.);
Pomór świń	Cieszanów	Lubaczów (1 zagr.);
	Czortków	Antoniów ob. dw. (1 zagr.);
	Kałusz	Słoboda równiańska (2 zagr.);
	Kosów	Kobaki (7 zagr.), Pistyń (3 zagr.);
	Kraków	Trojanowice (1 zagr.);
	Rawa ruska	Biała (25 zagr.), Bruckenthal (12 zagr.), Domaszów (3 zagr.), Dyniska (10 zagr.), Dziewięcierz (28 zagr.), Hołe rawskie (48 zagr.), Hrebenne (4 zagr.), Hujcze (2 zagr.), Kamionka wołoska (50 zagr.), Karów (2 zagr.), Korczmin (4 zagr.), Korczów ob. dw. (1 zagr.), Kornie (14 zagr.), Lubycza kameralna (7 zagr.), Lubycza kniazie (2 zagr.), Ławryków (37 zagr.), Magierów (27 zagr.), Manasterek (5 zagr.), Mosty małe ob. dw. (1 zagr.), Okopy (15 zagr.), Poddębce (2 zagr.), Potylicz (5 zagr.), Rawa ruska (25 zagr.), Rzeczyca (31 zagr.), Rzyczki (13 zagr.), Staje (2 zagr.), Ulchówek (3 zagr.), Werchrata (3 zagr.), Wierzbica (2 zagr.), Wulka mazowiecka (8 zagr.), Zaborze (2 zagr.), Zastawie (3 zagr.), Żurawce (4 zagr.);
	Śniatyn	Russów ob. dw. (1 zagr.), Zadubrowce gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Sokal	Bełz (2 zagr.), Dłużniów (10 zagr.), Głuchów (3 zagr.), Góra (6 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Przewodów (7 zagr.);
	Tarnobrzeg	Żupawa (1 zagr.);
	Żółkiew	Dobrosin (10 zagr.), Udnów (1 zagr.);
Szelestnica	Turka	Wysocko wyżne (1 zagr.);
Wścieklizna	Chrzanów	Piła kościelecka (9 zagr.);
	Jarosław	Jarosław (1 zagr.);
	Mielec	Młodochów;
	Mościska	Zagrody;
	Myślenice	Pcim (1 zagr.);
	Rzeszów	Rzeszów (1 zagr.);
	Stanisławów	Załukiew (1 zagr.);
	Trembowla	Sławcze (1 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica I. (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 25. grudnia 1909.

L. cz. C. I. 466/9 (1) (13214)

Edykt.

Przeciw Ilkowi Melnyk, którego miejsce pobytu jest niewiadomem, wnieśli Oleksa i Zofia Kajdanowie pozew o zapłacenie 1000 kor.

Ustna rozprawa wyznaczona na 26 stycznia 1910 o godzinie 10 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Ilka Melnyka kuratorem pan Józef Feuerstein kandydat adwokacki w Buraztynie zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki osobiście, lub przez pełnomocnika w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bursztyn, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. C. II. 738/9 (1) (13021)

Edykt.

Przeciw Karolinie Tabołowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Piotra Czajkę pozew o 600 kor.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się pana adwokata dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.

Kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 18 grudnia 1909.

L. cz. C. I. 543/9 (1) (13199)

Edykt.

Przeciw Kalmanowi Rothowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez Chaima Niemand kupca w Bełzie, pozew o 244 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 grudnia 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Kalmana Rotha ustanawia się pana Władysława Gorkę c. k. notaryusza w Bełzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kalmana Rotha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bełz, dnia 15 grudnia 1909.

L. cz. C. II. 676/9 (1) (12952)

Edykt.

Przeciw Waleremu Kwiatkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Hermana Friedmanna pozew o 351 kor. 56 hal.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana adwokata Klemensiewicza w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. Cw. 1688/9 (1) (13012)

Edykt.

Przeciw Anastazyi Bełtowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Jędrzeja Pajerskiego z Nowego Targu pozew o 320 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia 9 października 1909.

Celem strzeżenia praw Anastazyi Bełtowskiej ustanawia się pana dr. Maurycego Körbla adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Anastazyę Bełtowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Nowy Sącz, 9 października 1909.

L. cz. Cw. III. 6359/9 (1) (13057)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Mulakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. we Lwowie przez Ariego Süssera w Narolu mieście pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stanisława Mulaka ustanawia się pana adwokata dr. Sewyna Panetha we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Mulaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 30 listopada 1909.

Ч. сп. Cg. I. 563/9 (1) (12731)

Едикт.

Против Станїславови Ґолашевскому, котрого місце побуту не є відоме внїс днесь п. Мойсей Айнлебер, купець в Збаражи в ц. к. окружнім суді в Тернополи позов о 1890 корон з прн.

На підставі позву сего визначено авдиєнцию до розправи на день 9 грудня 1909 о год. 8·30 перед полуднем в тут суді комната ч. 25.

Для стереженя прав Станїслава Ґолашевского установляє ся пана др. Проміньского, адвоката в Тернополи, куратором.

Тойже куратор буде єго в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, як він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. окружний суд, Відділ I.

Тернопіль, дня 1 грудня 1909.

Ч. сп. C. VII. 606/9 (1) (13106)

Едикт.

Против Федькови Кобильник, котрого місце побуту незнане, внесений зістав до ц. к. суду повітового в Тернополи через Марію Кобильник позов о 400 корон.

На підставі позву визначено авдиєнцію до розправи на день 31 грудня 1909 о годинї 9·30 перед полуднем в тім суді ч. 15.

В цїли стереженя прав незнаного з місця побуту Федька Кобильника установляє ся пана адв. дра Родена в Тернополи, куратором.

Тойже куратор заступати буде пізнаного в реченій справі на єго кошт і небезпечность, доки він в Суді не зголосить або повномочника не заіменує.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VII.

Тернопіль, дня 17 грудня 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. 28 i 29/9 (3) (13130 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłych.

Ignacy Hołyński, Katarzyna Hołyńska, Maryanna Hołyńska i Józef Hołyński dzieci Bazylego Hołyńskiego s. Jana starszego oraz Jan Hołyński, Bazyli Hołyński, Piotr Hołynski, Maryanna Hołyńska, Teresa Hołyńska i Katarzyna Hołyńska dzieci Stefana Hołyńskiego brata ś. p. Grzegorza, opuścili od niepamiętnych czasów, na każdy zaś sposób od zwyż lat 30 miejsce swego zamieszkania Przerośl, nie dali od tego czasu znaku życia i nie mogli być odszukani, a liczyć by musiałoby każde z nich obecnie po co najmniej 112 lat życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. ust. 1 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Józefa Hołyńskiego s. Jana i tow. postępowanie celem uznania ich za zmarłych.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi dr. Katzenellenbogenowi Ludwikowi w Stanisławowie wiadomości o powyż wymienionych.

Powyż wymienionych wzywa się, ażeby przed niżej wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 stycznia 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8 grudnia 1909.

L. cz. T. II. 10/9 (1) (13153 2—3)

Edykt.

Na wniosek Chaima Weinberga, kupca w Bojanowie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla na 1.000 kor. opiewającego atoli bez daty wystawienia i terminu płatności, zaopatrzonego podpisem Leiby Pinkasa jako akceptanta, który rzekomo zaginął z posiadania pomienionego Chaima Weinberga i wzywa się edyktem posiadacza tegoż weksla, aby go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tegoż czasokresu weksel za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. T. 11/9 (1) (13187 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mojżesza Klügera, kupca w Skolem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Skole dnia 23 lipca 1908 na kwotę 100 K opiewającego, wystawionego przez Mojżesza Klügera i na jego zlecenie a akceptowanego przez Kornela Mironowicza ze Skolego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 10 grudnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 489/9 Stow. V. 57 (12521)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 25 października 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowcu, stow. zarej. z potrójną ogr. odpowiedzialnością" z 14 marca 1909 uchwaliło zmianę § 78 ust. 3 statutu.

Przemyśl 80 listopada 1909.

L. cz. Firm. 1591 stow. III., 79 (12517)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew.

Brzmienie firmy: „Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

Członkowie dyrekcyi wystąpili: dyrektor Józef Mayer i zastępca dyrektora Emanuel Käufer.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Hersch Gottesmann dyrektorem i Józef Mayer zastępcą dyrektora, obaj kupcy w Żółkwi.

Dzień wpisu: 10 listopada 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. Firm. 347 Rg. A. 53 (12691 1—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru oddział A. kupców pojedynczych.

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Aleksander Keh dom bankowy i komisowy w Tarnowie — po niemiecku „Aleksander Keh, Bank und Commisionshaus in Tarnów“.

Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi załatwianie interesów bankowo-komisyjnych.

Właściciel: Aleksander Keh.

Dzień wpisu: 13 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. Firm. 355 Stow. II. 1246 (12689 1—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Niecieczа.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Nieciеczy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 18 lipca 1909.

Przedmiot przeosiębiorstwa jest: a) wspólne przerabianie i spieniężanie mleka produkowanego w gospodarstwach członków spółki, b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego, c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospoparstwie nabiałowem.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Józef Witkowski włościanin w Niecieczy przewodniczący zarządu, Maciej Luszowski włościanin w Niecieczy zastępca przewodniczącego, Wojciech Magiera włościanin w Niecieczy członek zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) pod wyciśniętą stampilią spółki podpisuje się przewodniczący względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia następują przez przybicie na tablicy przed lokalem spółki.

Udział członków: 5 koron. Członek odpowiada za zobowiązania spółki nietylko swoim udziałem, ale nadto kwotą dalszą aż do pięciokrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 20 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. Firm. 1268/9 Pojed. I. 207 (12530)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brmienie firmy: c. k. apteka obwodowa w Tarnopolu dr. Juliusz Franzos.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa apteki, wskutek ustąpienia z dzierżawy powyższej ateki.

Dzień wpisu: 14 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1909.

L. cz. Firm. 1731 Stow. III. 358 (12591)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zapałów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Zapałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 3 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi staranie o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszów, które spółka na ten cel przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swoich członków gromadzi;

b) przyjmowanie wkładek oszczędności i oprocentowanie tychże;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków wybieranych przez walne zebranie z pośród członków spółki na 4 lata; na walnem zebraniu 3 listopada 1909 zostali wybrani:

1. Szczepan Olejarz, przełożonym za rządu;
2. Józef Kubiak, zastępcą przełożonego;
3. Wawrzyniec Osadowski;
4. Roman Prokop;
5. Wawrzyniec Szwec, członkami zarządu, wszyscy w Zapałowie zamieszkali gospodarze.

Podpis firmy uskutecznia się w ten sposób, że pod stampilią firmy kładzie podpis przełożony zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki dokonywać się będą przez umieszczanie na tablicy przed lokalem spółki.

Udział członka wynosi 10 kor. i wpłacony być może albo naraz albo w półroсznych ratach po 1 kor.

Odpowiedzialność członków nieograniczona.

Data uskutecznionego wpisu: 10 listopada 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. Firm. 406/9 Stow. I. 383 (12599)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kozowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kozowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Władysław Skopowski, Marceli Zieliński, Piotr Grubiak, Julian Krupicki, Antoni Grubiak i Jan Grubiak.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Paweł Grubiak-Piotrów, rolnik w Kozowej jako przełożony zarządu, Franciszek Zarzycki jako zastępca przełożonego zarządu, Jan Grubiak-Jedynaków jako członek zarządu, Piotr Landwójtowicz jako członek zarządu, Marceli Zieliński jako członek zarządu i Franciszek Chwostika jako członek zarządu, wszyscy z Kozowej.

Data wpisu: 18 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. Firm. 551/9 Stow. I. 593 (12605)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Witków nowy.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Witkowie nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Radziechów, 28 października 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 3 członków wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na lat 10.

Pierwszymi dyrektorami są: 1. Natan Sigal, 2. Markus Meiseles i 3. Leib Meiseles kupcy w Witkowie nowym.

Podpis firmy: Firmę stowarzyszenia podpisuje ważnie dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia. będą umieszczane w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie a zaproszenia na walne zgromadzenie będą ogłaszane nadto jednorazowo plakatami w siedzibie stowarzyszenia na 14 dni naprzód z porządkiem dziennym.

Udziały członków: Jeden udział członka wynosi 100 kor. płacony w całości naraz lub ratami miesięcznemi po 2 kor.

Odpowiedzialność członków wynosi trzykrotną wysokość deklarowanych udziałów.

Dzień wpisu: 15 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. Firm. 349 Stow. II. 946 (12646)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Książnice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Książnicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi, a zarazem przełożony zarządu Ludwik Olszewski ustąpił.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Cieśla przełożonym zarządu, Wojciech Cieśla rolnik w Golеszowie członkiem zarządu.

Data wpisu: 13 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. Firm. 1065 Stow. IV. 65 (12598)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Jaworzno.

Brzmienie firmy: „Powszechny Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Jaworznie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Allgemeiner Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Jaworzno, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Zmiana statutu: Uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w dniu 24 października 1909 wniesiono §§ 9, 10, 19 a skreślono § 39 dotychczasowego statutu.

Zarząd składa się obecnie z czterech członków.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Schaja Dawid Kellmann, Löbl Kellmann i Józef Kellmann.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Kempler kupiec w Jaworznie.

Data wpisu: 14 listopada 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. Firm. 401/9 Stow. I. 333 (12649)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Podkamien koło Brodów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Podkamieniu koło Brodów, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu 2 sierpnia 1909 zmieniono § 4, który obecnie opiewać będzie: Dyrekcya składa się z 4 członków a to z 4 dyrektorów, których wybiera ogólne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na lat sześć z zastrzeżeniem ustępu z § 15 ust. z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. p. p. głosując kartkami na każdego z osobna, Oprócz tego wybrany będzie jeden zastępca wyż wspomnianych członków Dyrekcyi w ten sposób jak członkowie dyrekcyi na lat 6. Wybór ponowny tych samych osób po ukończeniu kadencyi wyborczej jest dozwolony.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Na walnem zgromadzeniu z dnia 2 sierpnia 1909 zasuspendowano w urzędzie członków zarządu Judę Halperna i Majera Beera zastępcę.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Na ogólnem zgromadzeniu z dnia 2 sierpnia 1908 w miejsce Judy Halperna wybrano członkiem dyrekcyi Salamona Wolfa Silberga, kupca w Podkamieniu.

Data wpisu: 15 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.

Złoczów, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. Firm. 407/9 Stow. I. 911 (12600)

Zmiany i dodatki do wpisanych firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rohatyn.

Brzmienie firmy: Bank rolniczo-przemysłowy w Rohatynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Stenzel, aptekarz w Rohatynie, dr. Zygfryd Schaff, lekarz w Rohatynie, Józef Fischer w Rohatynie urzędnik agencyi Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie i dr. Pinkas Scharf adwokat w Rohatynie, jako dyrektorowie.

Data wpisu: 18 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. Firm. 1278/9 Rg. A. 41 (12602)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Skałat.

Brzmienie firmy: „Browar Skałacki Milgrom & Kiwetz“.

Zmiana firmy: „Browar Skałacki, dzierżawca Józef Milgrom“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób piwa.

Wystąpił spólnik Dawid Kiwetz.

Odtąd właścicielem będzie sam Józef Milgrom, który firmę swoją podpisywać będzie pełnem imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 14 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1909.

Doniesienia prywatne.

K. k. Nordbahn-Direktion.

Zl. 180.559/IV/09 (13179)

Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt, die Lieferung nachbenannter maschinellen Werkstätteneinrichtungen im Offertwege zu vergeben und zwar:

2 freistehende Radial-Schnellbohrmaschinen;
1 Schnellbohrmaschine;
1 Wandradial-Schnellbohrmaschine;
1 Wand-Schnellbohrmaschine;
1 Stossmaschine;
1 Spezialdrehbank;
1 vertikale Fräsmaschine;
3 runde freistehende Schmiedeherde;
1 horizontales Plandrehwerk (Karusselbank).

Die Lieferung hat auf Grund der bei der k. k. Staatsbahn-Verwaltung geltenden allgemeinen und besonderen Bedingnisse sowie der mit genauen Beschreibungen versehenen Offertformularien, **welche für die Offertstellung verwendet werden müssen,** zu erfolgen.

Es können jedoch etwaige Aenderungen in der Beschreibung durch Streichen oder Ergänzen des Textes mit **roter Tinte** vorgenommen werden. Die erwähnten Behelfe können bei der Fachabteilung für Zugförderungs- und Werkstättendienst der k. k. Nordbahn-Direktion Wien, II. Nordbahnstrasse 50 behoben oder gegen Einsendung des Porto unentgeltlich bezogen werden.

Die Preise sind franko Waggon einer Station der k. k österr. Staatsbahnen, von welcher der Weitertransport an die Verwendungsstelle nur unter Benützung der k. k. österr. Staatsbahnlinien erfolgen kann, ausschliesslich der Verpackungs- und sonstiger Nebenspesen zu stellen. **Die Kosten für die betriebsbereite Montierung** in der Lok. Werkstätte in Floridsdorf, welche eventuell vom Lieferanten zu besorgen wäre, sind im Offerte **separat** anzugeben.

Im Falle der Uebertragung der Montierungsarbeiten an den Lieferanten werden gemäss Artikel 8 der Bedingnisse für die Liefermaschineller Werkstätteneinrichtungen dem Ersteher der Lieferung für die Monteure die freie Fahrt nach dem Montierungsorte und für den freien Transport der Werkzeuge auf den Linien der k. k. österr. Staatsbahnen gewährt. Ferner werden demselben in diesem Falle die erforderlichen Gerüsthölzer und Hebezeuge sowie Hilsarbeiter kostenlos beigestellt.

Die Herstellung etwa erforderlicher Fundamente besorgt die k k. Nordbahndirektion.

Der Offerent hat mit mit seinem Anbote bis zur Entscheidung der k. k. Nordbahndirektion **im Worte zu bleiben** und es steht jedem frei, auch nur einen der ausgeschriebenen Gegenstände zu offerieren Die k. k. Nordbahndirektion behält sich anderseits vor, nach ihrem Ermessen den Offerenten beliebige Teillieferungen zu übertragen.

Die vorschriftsmässig gestempelten, mit genügend kotierten Zeichnungen der offerierten Gegenstände belegten Offerte sind mit der Aufschrift: **»Offert für die Lieferung maschineller Werkstätteneinrichtungen«** bis längstens 19 Jänner 1910, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion einzubringen Jeder Offerent hat das Recht, der am 20 Jänner 1910 um 10 Uhr vormittag stattfindenden kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Es wird ausdrücklich bemerkt, dass die k. k. Staatsbahnverwaltung trotz der Ueberreichung eines Offertes zu keiner Bestellung verpflichtet ist.

Offerte, welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, im Dezember 1909.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Sanatoryum dla chorób wewnętrznych pod klin. kierownictwem **Doc. Dr. M. FRANKEGO**
wraz z Zakładem fizyko-hydro-terapeutycznym pod kierownictwem **Dr. J. WOYTKOWSKIEGO**

dawny zakład KISELKI, ulica Kąpielna l. 8,
leczenie dyetetyczne, zabiegi wodolecznicze, kąpiele gazowe, elektryczne, świetlne, czterokomorowe, parowe; masaż ręczny i aparatowy, gimnastyka lecznicza (Zander). Telefon 932.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Wyborne. Wyborne.

Tego jeszcze nie było!

tylko za 5 kor. 50 hal.

1 puszkę zwijanych śledzi,
1 puszkę rybek w galarecie,
1 puszkę najlepszych rosyjskich sardynek,
1 puszkę najlepszych sardynek w oliwie,
2 sztuk najlepszych wędzonych węgorzy,

wysyła za zaliczką **Erstes Bodenbacher Fisch-Versandhaus Gustaw Köhler, Bodenbach a. E.**

Lwów, Kościuszki l. 22.

Telefon **Nr. 254.**



Lwów, Kościuszki l. 22.

Adres dla telegramów: **„Carolinek".**

Pączki, ciastka znakomite po 6 hal. Pomadki deserowe kilo 3·20. Karmelki 1·60 Cukiernia Troczyńskiego. Lwów, Fredry,

Stali miejscowi agenci

zostaną przyjęci do sprzedawania ustawowo dozwolonych losów za stałą miesięczną pensyą. — Oferty: „Merkur" Berno, Neugasse 10.

„INSTYTUT de BEAUTE"

Salon fryzyersko-perukarski

dla Pań

otworzony został

przy ul. Łyczakowskiej l. 16,

przez pierwszorzędną fryzyerkę fachowo uzdolnioną i dyplomowaną we Wiedniu, a odznaczoną złotym medalem we Lwowie. Także masaż twarzy i pielęgnacya paznokci. — Lekcye czesania najmodniejszych fryzur udziela, a po ukończonej nauce wydaje świadectwa.

Dwa pokoje i kuchnia

ul. Grodecka l. 93,
zaraz do wynajęcia.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.



Prezenta NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK.

Olbrzymi wybór majoliki kraj.
Nowości porcelany i szkła.
Flakony na kwiaty i żardyniery.
Figury z terrakoty z lustrami i t. p.
Nipy z porcelany duńskiej.
Wyroby ze srebra „Christofle i argentor".
Naczynia kuchenne z aluminium.
Wózki dziecinne i łóżeczka różnokolorowe.
Meble żelazne i mosiężne.

Ceny fabryczne — także i na spłaty miesięczne. Największą wypożyczalnię porcelany, szkła, srebra stołowego na bale, wieczorki i t. p.

poleca

ARTUR BARTOSZ
Lwów, ul. Kopernika 2.



Przeprawa pasażerów
niemieckimi parostatkami

z Bremen do Ameryki.

Kto powziął zamiar jechać do Ameryki, temu poleca się jak najgoręcej, zaszczytnie znane bremeńskie cesarskie parostatki i bremeńskie podwójnośrubowe pocztowe parostatki.

Pospieszne parostatki jadą z Bremen do Ameryki 6 do 7 dni, zaś pocztowe 8 do 9 dni.

Kto życzy sobie jechać tymi wielkimi i pięknymi parostatkami, temu radzę zamówić sobie naprzód miejsce i w tym celu posłać do mnie **20 koron** zadatku.

Wyjaśnienia i pouczenia do podróży udzielam każdemu chętnie i bezpłatnie.

F. Missler.

Kto życzyłby sobie być pośrednikiem, niechaj się zgłosi.

Wielki skład powozów!

Nadworna fabryka powozów

A. WEISER i SYN

akc. Tow. we Wiedniu, złączyła się z firmą

E. & J. STROMENGER

ces. i król. Dostawcy Dworu we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5
i utrzymuje odtąd prócz znanych fabrykatów krajowych, także wielki wybór najlepszych powozów wiedeńskich i przyjmuje odnośne zamówienia, jakoteż reperacye w zakres ten wpadające.
Zapraszamy o łaskawe zwidzenie tego zakładu i wykwintnych wyrobów.



Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ **Souchong**	„	4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla kobiet.

W r. 1910 drukować będzie nową powieść Maryi Rodziewiczówny p. t.
„ATME"

Głośna i znakomita powieściopisarka **Eliza Orzeszkowa**, która zaszczycała dotąd pismo nasze cennemi swemi pracami, drukować będzie szereg **Listów**, rozstrzygających psychologiczne zagadnienia, związane z życiem obyczajowem kobiet naszych. — —

Specyalne stałe rubryki. — Zdrowie, klejnot życia. — Hygiena dziecka, rady dla matek. Porady prawne. — Dział pracy społecznej. — Odkrycia i wynalazki. — Dział ogrodniczy.

Dział gospodarczy, obok zwykłych porad kuchennych. — Kuchnia jarska. — Kuchnia dyetatyczna. — Obiady na dwoje. — — —

Dział mód i strojów kobiecych najobficiej w każdym numerze illustrowany według najświeższych wzorów paryskich. — — —

TABLICE Z KROJAMI.

Premium bezpłatne
dwa razy co roku.
Kolorowe tablice panoramy
artystycznie wykonane w Paryżu, każda z nich mieścić będzie kilkanaście wzorów, stanowiących przegląd mody, przewidzianej z góry na całe półrocze.
Na porto premium na prowincyę trzeba załączyć do prenumeraty rocznej 1 koronę, półrocznej 50 halerzy.

Prenumerata „Tygodnika Mód i Powieści" wynosi we Lwowie i na prowincyi rocznie 17 kor. 60 hal., półrocznie 8 kor. 80 hal., kwartalnie 4 kor. 40 hal.

Prenumeratę przyjmuje biuro dzienników
S. Sokołowskiego — Lwów Pasaż Hausmana l. 9.

Na żądanie numera okazowe gratis i opłatnie.

Ogłoszenie licytacyjne.

2040 sągów drzewa osikowego, 410 sągów drzewa brzozowego sprzedaje c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Wistowej (poczta loco, stacya kolejowa Bednarów) w drodze licytacyi za pomocą ofert pisemnych.

Licytacya odbędzie się w Zarządzie lasów dnia 18 stycznia 1910 r.

Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd lasów w Wistowej.

Administracya „Nowości Illustrowanych“ Kraków, Zacisze 7.

„Nowości Illustrowane“

największy, najpopularniejszy i najtańszy tygodnik illustrowany,

przynoszący każdego tygodnia 50 do 60 interesujących rycin, trzy wspaniałe powieści, oraz szereg aktualnych artykułów — wychodzą w Krakowie **siódmy rok** i stanowią obecnie najbardziej pożądaną w każdym domu polskim lekturę.

„Nowości Illustrowane“ podają zdjęcia fotograficzne, odnoszące się do wypadków **z całego świata** a przedewszystkiem **z całej Polski** i powinny wyprzeć zupełnie pisma tego rodzaju zagraniczne.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie **„wielkiej szarady“** poniżej umieszczone.

Wielka Szarada do nagrody!

25 nagród wartości 5 tysięcy koron!

Szanownym Czytelnikom „**Nowości Illustrowanych**“ dajemy do dyspozycyi **8** liter, zapomocą których można utworzyć 75 rozmaitych wyrazów. Jeżeli litery owe oznaczymy liczbami 1 do 8 i liczby te, jak poniżej zestawiać będziemy, to otrzymamy rozmaite wyrazy, których znaczenie podajemy:

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8,

Czytane w tym porządku dają one nazwisko jednego z najsławniejszych Polaków, czcią przez naród otaczanych.

1) 7 5 4 5 2 część całości.
2) 1 8 7 5 4 7 5 przyrząd gaszący.
3) 4 3 2 3 4 1 7 8 powieściopisarz.
4) 1 3 1 przyprawa.
5) 8 7 5 7 5 owoc.
6) 1 7 5 4 5 rzeka.
7) 4 2 3 1 pokrycie skóry.
8) 1 5 7 4 5 torba.
9) 7 3 6 5 4 5 rzeka na Śląsku.
10) 1 2 3 4 5 7 narodowość.
11) 6 5 1 1 8 5 roślina.
12) 1 3 2 3 4 7 8 wyspa na morzu Białem.
13) 1 3 7 3 2 3 4 1 7 8 historyk polski.
14) 2 5 1 7 3 herb.
15) 7 5 6 sławny rabin XVII. w
16) 1 5 8 7 8 3 miasto w Japonii.
17) 7 5 8 7 statek turecki.
18) 2 5 1 8 6 5 zwierzę drapieżne.
19) 7 5 2 5 narzeczona.
20) 6 8 1 drzewo.
21) 4 8 3 1 2 3 przyrząd wioślarski.
22) 1 7 3 7 ruch.
23) 8 4 3 imię.
24) 1 5 1 herb.
25) 6 3 3 7 sławny podróżnik.
26) 3 1 5 owad.
27) 1 2 3 4 3 dziennik.
28) 6 8 3 1 uderzenie.
29) 7 3 2 3 linia krzywa.
30) 2 5 4 7 5 sprzęt.
31) 7 3 1 5 narzędzie rolnicze.
32) 4 5 2 nasyp ochronny.
33) 7 3 7 1 przetwór węgla.
34) 1 5 4 5 rzeka.
35) 7 3 1 1 5 7 3 4 1 7 8 hetman z dramatu.
36) 1 5 7 przyrząd rybacki.
37) 3 8 7 1 fałszywy ruch.
38) 6 8 1 5 rzeka.
39) 7 5 1 7 nakrycie głowy.
40) 1 3 2 3 7 8 miasteczko w dawnem województwie wileńskiem.
41) 7 5 1 5 schowek.
42) 1 7 8 przyrząd sportowy.
43) 1 3 4 5 ptak.
44) 1 3 2 5 rzeka.
45) 2 5 1 7 5 śpiewaczka operetkowa.
46) 3 1 8 3 2 zwierzę.
47) 7 5 2 7 5 rzeka w połud. Rossyi.
48) 8 7 4 5 dopływ Styru.
49) 7 5 4 5 1 służący konsularny.
50) 3 1 2 5 4 5 rzeka.
51) 8 2 pokład ziemi
52) 1 7 5 2 7 5 wzgórze nad Wisłą.
53) 7 8 3 7 3 naród afrykański.
54) 1 2 3 4 8 7 ptaszek.
55) 7 5 4 5 roślina.
56) 1 2 5 4 5 tyle co chwała.
57) 7 2 3 1 część rośliny.
58) 6 2 3 opłata.
59) 3 7 3 część głowy.
60) 1 3 7 płyn.
61) 7 3 1 1 4 7 wybitny malarz polski.
62) 4 8 1 2 5 rzeka.
63) 8 4 5 rodzaj wierzby.
64) 7 4 5 1 związek chemiczny.
65) 4 3 1 7 produkt ziemny.
66) 7 8 1 3 7 pawilon.
67) 3 4 3 6 ochrona nasion.
68) 7 3 6 przykrycie.
69) 7 5 1 8 5 zdrobniałe imię.
70) 7 3 1 ptak.
71) 1 8 2 5 określenie fizyczne.
72) 7 8 7 3 2 osada w gub. płockiej.
73) 7 2 5 7 rodzaj włosów.
74) 7 3 7 8 bakterye.
75) 7 3 7 3 1 owoc.

Czytelnicy ubiegający się o powyższe nagrody, muszą się zastosować do następujących warunków:

1. Rozwiązanie Szarady powinno być nadesłane w dostatecznie opłaconym liście, z napisem na kopercie u góry: **Rozwiązanie szarady konkursowej,** najpóźniej do 31 stycznia 1910 r. pod adresem: **Redakcya „Nowości Illustrowanych“ Kraków, Zacisze 7.** listów nieopłaconych lub niedostatecznie — nieprzyjmujemy.

2. Rozwiązanie można posłać tylko na specyalnym kuponie, który należy wyciąć z **Nr. 52 lub Nr. 1 z daty 1 stycznia 1910** i wszystkie pięć rubryk starannie wypełnić. **Na osobnej kartce opatrzonej nazwiskiem rozwiązującego, należy dołączyć znaczenie podanych 75 wyrazów w oznaczonym cyframi porządku.**

Nazwiska Prenumeratorów, którzy w terminie wyżej podanym nadeślą trafne rozwiązanie, zostaną ogłoszone wraz z numerami porządkowymi w numerze 8 z dnia 19 lutego 1910. W dniu zaś **27 lutego, w niedzielę, w południe o 11 godzinie** odbędzie się w lokalu Redakcyi przy ul. Zacisze l. 7 losowanie nagród. Losowanie to będzie publiczne, w obecności Czytelników naszych, których na losowanie to zapraszamy, nadmieniając iż każdemu z Naszych Prenumeratorów przysługuje prawo wstępu, celem kontroli przy losowaniu.

Nadsyłający rozwiązanie musi być prenumeratorem „Nowości Illustrowanych“
i prenumerować pismo nasze wprost w centralnej Administracyi Kraków, Zacisze 7.

Jednemu i temu samemu prenumeratorowi nie przysługuje prawo przysłania kilku rozwiązań!

Za rozwiązanie powyższej Szarady przeznaczamy:

25 nagród łącznej wartości 5000 koron!

1-sza nagroda Automobil na 2 osoby wartości 3000 koron.

2. Zegarek złoty o 2 kowertach wart. 250 K
3. Rower z wolno bież. kołem „ 230 „
4. Łańcuszek złoty do zegarka „ 200 „
5. Dubeltówka syst. Lankaster „ 180 „
6. Gramofon z 6 płytami „ 160 „
7. Pierścionek z szafirem „ 150 „
8. Garnitur do palenia „ 125 „
9. Neceser skórzany do podróży „ 100 „
10. Serwis na umywalnię wart. 75 K
11. Srebrna papierośnica „ 70 „
12. Lampa postumentowa „ 60 „
13. Serwis porcelan. do herbaty „ 50 „
14. Srebrny kosz na owoce „ 50 „
15. Laska ze srebrną rączką „ 45 „
16. Przybory do golenia „ 40 „
17. Przybory toaletowe damskie „ 35 „
18. Lornetka teatralna wart. 30 K
19. Przybory do pisania na biurko „ 30 „
20. Torebka skórzana damska „ 25 „
21. Portfel na banknoty „ 25 „
22. Neceser z przyborami do szycia „ 25 „
23. Portmonetka ze skóry „ 20 „
24. Kaseta papieru listowego „ 15 „
25. Ozdobna kasetka pomadek i cukrów 10 „

Oprócz tych 25-ciu nagród, przeznaczamy jeszcze jedną **w kwocie 100 koron gotówką** dla tego z naszych P. T. Prenumeratorów, który z powyższych 8 liter utworzy jak najwięcej wyrazów.

Każdemu, kto zaprenumeruje „NOWOŚCI ILLUSTROWANE“, najtańszy tygodnik polski illustrowany, przynajmniej na kwartał od 1 stycznia 1910 r., przysługuje prawo brania udziału w niniejszej szaradzie **z 25 nagrodami na kwotę 5000 koron.**

Należy kartą korespondencyjną zażądać przesłania sobie za darmo numeru okazowego, w którym znajduje się niniejsza szarada wraz z kuponem! Kupon ten trzeba odciąć i przesłać na nim rozwiązanie jak pod 1).

„Nowości Illustrowane“ kosztują z przesyłką pocztową: kwartalnie 4 korony, półrocznie 8 koron, rocznie 16 koron.

Administracya „Nowości Illustrowanych“ Kraków, Zacisze 7.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.